

KONTAKTY

Nr 32 (1916)

11 sierpnia 2019

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Pierwszej
w Polsce
operacji
zmiany płci
poddął się
mieszkaniec
Łomży!



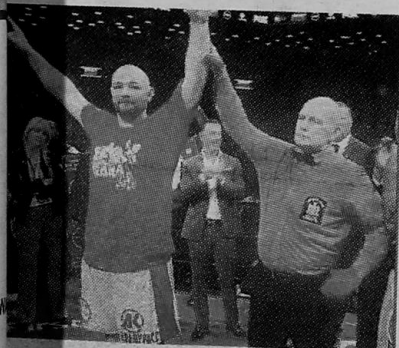
Anioły
pamięci
w Szumowie

Rolnik Roku
z Brulina
Piwek

V Święto
Gminy
Zambrów

Sekskorekta

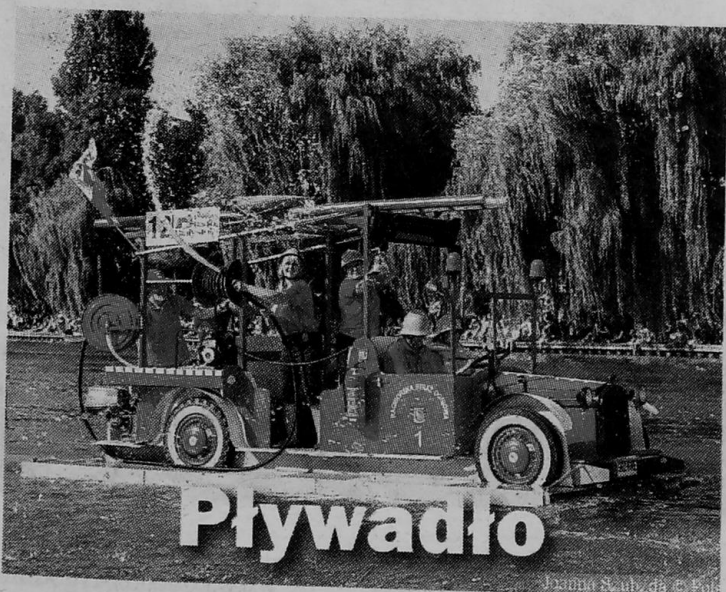
Kownacki



znów wygrał

Zmartwychwstanie

Każdego dnia, każdej chwili
możesz zmartwychwstać!



Pływadło

Miłość uskrzydla, ale potrafi też odebrać rozum



Zabiły z miłości

Podpowiedź przed pierwszym dzwonkiem

Jeszcze wakacje, ale za chwilę w „wyprawkowym” zabieganiu można nie mieć czasu, by pomyśleć, co i dlaczego powinna zawierać polisa, zawierana w ramach grupowych ubezpieczeń szkolnych lub w indywidualnym ubezpieczeniu. Podpowiadamy, na co koniecznie trzeba zwrócić uwagę przy tym wyborze.

Cel – ubezpieczenie szkolne zapewnia ochronę od następstw nieszczęśliwych wypadków. Ma zastosowanie jednak jedynie w przypadku uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci. Taką polisę nie obejmuje szkód rzeczowych, co oznacza, że jeśli w wypadku ucierpi tylko należący do dziecka przedmiot (np. okulary), odszkodowanie nie przysługuje.

Zasięg – w szkolnych ubezpieczeniach ochrona obejmuje następstwa nieszczęśliwych wypadków, jakie przydarzyły się dzieciom w szkole. Jednak tro-

ska o ich bezpieczeństwo nie zaczyna i nie kończy się na zajęciach lekcyjnych. Należy więc upewnić się, czy dziecko będzie też ubezpieczone od NNW w drodze z i do szkoły.

Okres – polisy dla dzieci i młodzieży szkolnej mogą obowiązywać przez 12 miesięcy. Mogą, ale nie muszą, dlatego warto dowiedzieć się o czasie ochrony ubezpieczeniowej, żeby potem nie okazało się,

że dziecko, które w czasie wakacji, ferii zimowych czy świąt doświadczyło wypadku, nie ma co liczyć na żadne odszkodowanie.

Sport – wielu rodziców z góry przyjmuje, że ubezpieczenie chroni dzieci uczestniczące w zajęciach sportowych. Tak, ale tych na lekcjach wuefu w szkole. Natomiast sprawa wygląda zupełnie inaczej, gdy dziecko zajmuje się uprawianiem sportu wyczynowego. Takiej ochrony na ogół nie zapewnia podstawowy wariant polisy. Trzeba więc ją dokupić.

Wyłączenia – to sytuacje, kiedy ubezpieczyciel ma prawo odmówić wypłaty odszkodowania. Zazwyczaj ograniczenia odpowiedzialności dotyczą wypadków, do których doszło u dzieci pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Również przypadki autoagresji (samookałeczenia) nie podlegają ochronie. Wyjątków może być jednak więcej i trzeba to sprawdzić.



REKLAMA

RECEWZNIEŚ

I WEJDŹ NA

WWW.eContentLab.PL

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Nie podnosi mi ciśnienia wiedza, ile razy marszałek Marek Kuchciński latał samolotem. Nie przyspiesza tętna, z kim latał. Nie wywołuje bezdechu, ile to kosztowało.

Budzi we mnie odrazę, że Marek Kuchciński, druga osoba w państwie, najpierw mnie okłamał, że latał kilka razy. Wywołuje wściekłość, że Marek Kuchciński potraktował mnie swoim wyjaśnieniem jak głupka.

Siedzę na przystanku. Podjeżdża prawie pusty autobus komunikacji miejskiej. Wsiadam, siadam. Nie płacę. Przecież autobus tą trasą i tak musi jechać. Ze mną, czy beze mnie. Na następnym przystanku wchodzi kontroler. Wiem, że za brak biletu może mi wlepić 150 zł kary. Uprzedzam jego zamiary i ogłaszam na cały autobus, że w niedzielę dam za to w kościele na tacę nie 5, lecz 10 zł.

Tyle! Nie chce mi się więcej gadać!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



XX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2019

Zaplanuj w weekend, 14 – 15 września, z najlepszymi pilotami motolotni, paralotni, wiatrakowców, samolotów ultralekkich, balonów oraz konkursami dla widzów!



KONTAKTY ZA TYDZIEŃ JUŻ W ŚRODĘ, 14 SIERPNIĄ:

■ Wybory parlamentarne odbędą się 13 października. Datę potwierdziła Kancelaria Prezydenta.

■ Koncertem Kayah w Białymstoku uczczone zostało stulecie utworzenia województwa białostockiego (14 sierpnia 1919). Zaśpiewała utwory, łączące muzykę z różnych stron świata, między innymi żydowską, polską i bałkańską. Jak mówiła artystka, związana z miastem czasem dzieciństwa, repertuar koncertu odzwierciedlał ducha Białegostoku, który od zawsze był miastem wielu kultur.

■ Zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Łomży chce sześciu radnych, by przedstawić wniosek o zaskarżenie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego decyzji wojewody, unieważniającej uchwałę, dotyczącą zwiększenia z 50 do 75 liczbę koncesji na sprzedaż alkoholu w mieście. Wojewoda stwierdził, że decyzja taka jest sprzeczna z ustawą o wychowaniu w trzeźwości.

■ Tatarzy świętowali w Kruszynianach nadanie im ziem przez króla Jana III Sobieskiego w 1679 roku w zamian za niewypłacony żołd. Symbolicznie upamiętniając 340 rocznicę osadnictwa tatarskiego na ziemiach polskich, modlili się w zabytkowym meczecie, a w jego pobliżu zasadzili pamiątkowy dąb. Odbyła się inscenizacja uroczystości nadania ziem przez Jana III Sobieskiego jednemu z tatarskich rodów, którego przedstawiciele do dziś mieszkają w Kruszynianach.

■ Na hulajnodze przejechał Afrykę Tomasz Jakimiuk z Siemiatycz. Z namiotem w plecaku z Izraela dotarł do RPA, odwiedzając po drodze Egipt, Sudan, Etiopię, Kenię i Tanzanię. Wcześniej na hulajnodze zwiedził Chiny.

■ Finał Festiwalu „Na kulinarnym szlaku wschodniej Polski” odbył się na błoniach Kresowej Osady w Baszni Dolnej (woj. podkarpackie) w niedzielę, 4 sierpnia. Podlaskie reprezentowało Koło Gospodyń Wiejskich „Boróweczki” ze Srebrnego Borku (gm. Szumowo).

■ Przeprawa przez Narew kładką Waniewo – Śliwno jest niedostępna dla turystów po tym, jak woda

w rzece opadła, od kwietnia prawie o 2 metry.

■ Pierwsze wydanie powieści „Ben nati” Elizy Orzeszkowej z 1891 roku oraz dokumenty z XVIII, XIX i XX wieku, związane z obszarem obecnego województwa podlaskiego, zakupiła podczas aukcji antykarycznych Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

■ Ponad 560 kajaków z około 1000 kajakarzami popłynęło z Drohiczy na spływem Bugiem do Grannego. To największy spływ kajakowy w Polsce.

■ Rafał Kobylarz wygrał zawody Strongman w Zambrowie zaliczane do klasyfikacji Pucharu Narodów. Zmagania najsilniejszych zawodników w Europie obejrzało kilkaset osób.

■ 5 osób zostało rannych w wypadku samochodowym w miejscowości Święck Nowiny (gm. Wysokie Mazowieckie). Spowodowała go kierująca (42 lata) mercedesem, która nie ustąpiła pierwszeństwa

kierującej (31 lat) volkswagenem doprowadzając do zderzenia.

■ 6 włamań na plebanie w województwie podlaskim i kradzież w sumie 56 tys. zł obejmują zarzuty postawione złodziejowi, zatrzymanemu przez policję po włamaniu i kradzieży 19 tys. zł z pomieszczeń księży na plebani w Tykocinie. Na wniosek prokuratury został aresztowany przez sąd na trzy miesiące.

■ Zginął w pożarze w wynajmowanym mieszkaniu przy ulicy Boboli mieszkaniec (33 lata) Białegostoku. Nie wiadomo, co było jego przyczyną.

■ 135 podejrzanych o popełnienie przestępstw lub wykroczeń w czasie Marszu Równości w Białymstoku zidentyfikowała policja, poinformował w poniedziałek, 5 sierpnia, rzecznik podlaskiej policji Tomasz Krupa. 13 postępowań prowadzi Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe; 7 osób usłyszało zarzuty, w dwóch przypadkach na jej wniosek sąd zastosował areszt tymczasowy.

■ Broń, amunicję i narkotyki znaleźli policjanci z Zambrowa u mieszkańca (36 lat) gminy Rutki. Został zatrzymany.



„Sprzedam grzyby kurki, 32 zł/kg, nie wysyłam”. Takie ogłoszenie zamieściła na jednym z portali ogłoszeniowych Asia z Sokółki. Cena, wydawałoby się może zmrozić, ale Asia powiedziała „Kontaktom”, że problemu ze sprzedażą nie ma. Opuszcza najwyżej 2 zł, do 30 zł za kilogram. A cena, mówi, bierze się z suszy. W znanych jej lasach pod Sokółką za jednym wyjściem może uezierać 2 – 3 kg kurek. Innych grzybów do niedawna nie było. Od paru dni pojawiły się turki (niektórzy nazywają je kołpaki) i czerwonogłówki. Jest ich mało i zostawia je dla siebie.

Prawdziwków nie ma. Ale właśnie ładnie, spokojnie popadało, więc może się pojawiać.

Na zdjęciu: piękne kurki z ogłoszenia Asi.

Znaki czasu

■ „Mam dużo szacunku dla Polski. Wiem, że Polacy mnie lubią, a ja lubię ich. Wkrótce wybieram się do Polski. Oni budują dla USA instalację wojskową, za którą zapłacą w 100 procentach”, odpowiedział prezydent USA Donald Trump korespondentowi Polskiego Radia w Waszyngtonie Markowi Wałku-kiemu na prośbę o rozwinięcie odpowiedzi, dlaczego lubi Polskę.

■ O 631 zł wzrosło posłom uposażenie i dieta w 2020 roku. Obecnie wynosi 8016,70 zł brutto plus dieta 2505,20 zł (netto) i dodatki za zasiadanie w komisjach, sumując „Rzeczpospolitą”.

■ Ani jeden kandydat na księdza nie zgłosił się do Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. „Kiedy ja studiowałem na początku lat 90, zaczynało nas na moim roczniku 24”, mówi rektor Seminarium ks. Hubert Tryk.

■ 1 338 przypadków zachorowań na odrę od 1 stycznia do 31 lipca zanotowano w Polsce. W całym 2018 r. w Polsce zarejestrowano 339 przypadków odrę, w 2017 r. 63 wynika z meldunku Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego.

■ 1387 zł wyda na wyprawkę szkolną (książki, zeszyty, przybory, ubiór sportowy) w tym roku przeciętnie rodzina z jednym dzieckiem, z dwójkiem 1898 zł, a z trojgiem 2742 zł, wynika z raportu Deloitte.

■ Dyskryminacji kandydata na studia Marka Joppa dopuściła się Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, którego rektorem jest Tadeusz Rydzik, nie pozwalając mu studiować z powodu braku zaświadczenia proboszcza stwierdził Sąd Rejonowy w Toruniu. Ma zapłacić Markowi Joppowi 5 tys. zł zadośćuczynienia. Wyrok nie jest prawomocny.

■ Uwielbiany przed laty przez Polaków kolarz Ryszard Szurkowski w czerwcu 2018 roku miał wypadek podczas wyścigu amatorów w Kolonii, w wyniku którego doznał poważnych urazów kręgosłupa i twarzy. Zaraz po nim przeszedł trzy operacje. Brakuje pieniędzy na rehabilitację. Można pomóc wpłacając na konto numer 09 124 1747 1111 0000 1845 5759 z dopiskiem „Ryszard Szurkowski – rehabilitacja”.

Zgłoś, że się uczysz, bo stracisz!

Studenci i uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy pobierają rentę rodzinną po zmarłym rodzicu lub opiekunie, muszą zawiadomić ZUS o kontynuowaniu nauki lub jej zaprzestaniu. Niedopełnienie tego wymogu może doprowadzić do utraty renty lub zwrotu pobranych pieniędzy.

Bez konieczności potwierdzania nauki renta rodzinna przysługuje dzieciom jedynie do ukończenia przez nie 16 lat. Jeśli dziecko kontynuuje edukację, zostanie rentę aż do jej zakończenia, ale nie dłużej, niż do 25 roku życia.

„Absolwent, który ukończył szkołę średnią i został przyjęty na studia, chcąc otrzymać wypłatę renty za wrzesień, powinien dostarczyć zaświadczenie potwierdzające przy-



jęcie na studia najpóźniej do końca września. Formalne potwierdzenie, że jest nadal studentem danej szkoły wyższej, musi obowiązkowo dostarczyć na początku października”, informuje rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego Katarzyna Krupicka.

W przypadku przerwania nauki, uczeń lub student muszą jak najszybciej zawiadomić o tym ZUS, by wstrzymać wypłatę renty rodzinnej. Jeśli tego nie zrobią, ZUS nadal będzie wypłacał świadczenie, ale potem trzeba będzie je zwrócić z odsetkami.

Falszywki z „Ministerstwa”

Ministerstwo Finansów ostrzega przed oszustami, którzy podszywając się pod Krajową Administrację Skarbową, próbują wyłudzać pieniądze. Do ludzi w całej Polsce wysyłają fałszywe wiadomości e-mail z prośbą o uiszczenie zaległego podatku VAT. Jak informuje Ministerstwo Finansów, przestępcy w rozsyłanej korespondencji informują o karze finansowej w przypadku nie zapłacenia. Podają również numer konta, na którym powinny znaleźć się pieniądze. Ministerstwo Finansów podkreśla, że urzędy skarbowe nie wykorzystują drogi mailowej, by wyegzekwować zaległe podatki. Odebrane wiadomości nie zostały także wysłane z serwerów Krajowej Administracji Skarbowej. Podane rachunki bankowe również do niej nie należą.

Resort ostrzega przed otwieraniem e-maili i odpowiadaniem na nie. Otwieranie linków lub załączników zamieszczonych w takich wiadomościach, jak również wysyłanie odpowiedzi do nadawcy jest niebezpieczne, ponieważ może spowodować zainfekowanie komputera szkodliwym oprogramowaniem i przekazanie naszych danych oszustom.

Bezpłatne badania stóp dzieci

Do 30 września fizjoterapeuci będą udzielać fachowych porad, dotyczących zdrowia stóp i kręgosłupa, będą pomagać w doborze butów do szkoły, a w razie konieczności zaproponują specjalną wkładkę korygującą lub skierują na dodatkowe konsultacje ze specjalistami Centrum Ortopedyczno-Protetycznym w Białymstoku (ul. Ryska 1, budynek E). Badanie trwa kwadrans i jest bezbolesne. Zainteresowani mogą dokonać rezerwacji, tel. 500 595 947.



Patronat "Kontaktów"

V Święto Gminy Zambrów

Święto w tym roku będzie obchodzone dwa dni, w sobotę, 10 sierpnia, w Porytem Jabłoni i w niedzielę, 11 sierpnia, w Wiśniewie.

W sobotę na estradzie na boisku przy Świątlicy Wiejskiej odbędzie się IV Festiwal Młodej Sceny Disco Polo, na której wystąpią młode zespoły discopolowe. Poza konkursem zaprezentują się dwie gwiazdy festiwalowe: zespół Skaner i zespół Top One. Zagra i zaśpiewa również ubiegłoroczny laureat Festiwalu, zespół Mateusz M. Całości imprezy towarzyszyć będą stragany i stoiska wystawiennicze. Początek o godz.



16.00, zakończenie o godz. 24.00. Po odpoczynku warto się wybrać do Wiśniewa na drugi dzień świętowania. Tu na boisku przy Szkole Podstawowej od godz.

14.00 do 20.00 odbywał się będzie V Festyn Rodzinny. Będą atrakcje, Laskowianki, Zamberwsi, Mateusz M., Małgosia i Romek. Wystąpi także znany Kabaret Widelec.

O Złotą Warzāchew 2019



KGW Paprotki z Paproci Dużej

Trwa nabór do konkursu kulinarnego „O Złotą Warzāchew 2019” dla Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu zambrowskiego, organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Zambrówie (zgłoszenie do 16 sierpnia 2019 r. na adres Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrówie, ul. Wyszyńskiego 2A, 18-300 Zambrów lub pocztą elektroniczną: mok.zambrow@interia.pl, w tytule wiadomości należy dopisać: Konkurs kulinarny „O Złotą Warzāchew 2019”). Finał konkursu odbędzie się 25 sierpnia w ramach happeningu Pożegnanie Lata 2019.

Suwałki mają lotnisko, a Łomża chce zmarnować hangar lotniczy!



Zakończyła się budowa lokalnego lotniska w Suwałkach z pasem startowym 1320 m długości i 30 m szerokości dla małych samolotów. Kosztowało 27 mln zł i częściowo (10 mln zł) została sfinansowana przez firmę Forte, która w Dubowie Pierwszym wybudowała fabrykę płyt wiórowych i ma zamiar zbudować fabrykę mebli. 6 mln zł dał samorząd województwa podlaskiego. Według założeń, lotnisko będzie służyło przede wszystkim ruchowi biznesowemu i turystycznemu. Będą mogły z niego korzystać samoloty pasażerskie, przewożące do 50 osób, ale również małe samoloty (tzw. ultralekkie, przewożące 2, 4, 6 osób), śmigłowce, szybowce, motolotnie. Trwa procedura odbioru technicznego lotniska, a później certyfikacji w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego.

W Łomży był pomysł stworzenia taniego lądowiska turystyczno-sportowego dla samolotów ultralekkich, motolotni, wiatrakowców, paralotni z napędem. Mogliby z niego korzystać także modelarze, których duża grupa działała w Łomży jeszcze nie tak dawno, prezentując znakomite umiejętności. Miasto miało (i nadal ma) nadający się na lądowisko własny teren. Zakupiło znakomity dla celów lotniczych hangar (specjalne po obu stronach wrota na całą szerokość) o samonośnej konstrukcji. Niestety, z po-

wodu najpierw prywaty władzy, a po jej zmianie uprzedzeń politycznych, kontynuacja tworzenia lądowiska została wstrzymana. Teraz po raz kolejny pojawiła się informacja, że ma być wykorzystany jako garaż, w którym przechowywane będą samobieżna kosiarka, sprzęt do sprzątania (typu grabie, itp.) oraz łódki ratowników wodnych. Hangar ma 24 m długości, 12 m szerokości i ponad 1 m wysokości! Jego posadowienie przy

ul. Zjazd ma być droższe, niż posadowienie w miejscu, które pozwoliłoby uruchomić lądowisko.

Historia, dlaczego Łomża (precyzyjnie: władze miasta po 2010) nie utworzyła lądowiska, jest bardzo ciekawa. Może czas się nią z mieszkańcami miasta i czytelnikami w Łomżyńskim podzielić? Bo nie kryję, że byłem w próbę utworzenia w Łomży lądowiska bardzo zaangażowany.

WŁADYSŁAW TOCKI

Nowatorstwo w Marianowie

Na modernizację budynków szkolnych w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie, która będzie kosztowała ponad 21 milionów złotych, szkoła otrzymała dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktury Środowiska. Jest to największy projekt w kraju, dotyczący modernizacji szkół ponadgimnazjalnych. Budynki szkoły w Marianowie zyskają nowoczesny wygląd i nowatorskie rozwiązania w dziedzinie wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej.

W efekcie zużycie energii i koszty utrzymania zostaną zredukowane o 90 proc. Dzięki temu szkoła w Marianowie stanie się jedną z najbardziej nowoczesnych, innowacyjnych i ekologicznych szkół w Polsce.

Wnioski suszowe w Jedwabnem

Wnioski o szacowanie szkód w uprawie kukurydzy spowodowanych suszą mogą rolnicy składać do 14 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Jedwabnem (pokój nr 13).

Walka sołectw w Śniadowie

I miejsce – Koziki, II miejsce – Wszerzecz Kolonia, III miejsce – Ratowo Piotrowo, IV miejsce – Wierzbowo, takimi wynikami zakończył się Turniej Sołectw o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Śniadowo.

Harcerski rajd

Na 51 Rajd Pamięci Września 39, Wizna – Góra Strękowa 6 – 8 września można zgłaszać się w Komendzie Hufca im. Adama Chętnika w Łomży (ul. Polowa 11a).

Z pływalni odchodzą ratownicy



Z powodu niskich zarobków, z pracy w pływalniach miejskich przy ul. Wyszyńskiego i Niemcewicza odchodzą ratownicy, co powoduje skracanie czasu ich otwarcia. „Istnieje ryzyko, że zmuszeni będziemy od września ograniczyć funkcjonowanie obiektu pływalni przy ul. Niemcewicza o kolejny dzień w każdym tygodniu i będzie to najprawdopodobniej sobota”, zapowiada dyrektor MO-SiR-u Andrzej Modzelewski.

„Zaczytane ławki”

Ławki mają kształt otwartej książki, są bardzo barwne i mają zachęcać do lektury. Pojawiają się w mieście na początku i będą do końca września. Umożliwią bezpłatne ściąganie wybranej książki na własny telefon. Prezydent Mariusz Chrzanowski chciałby, aby mieszkańcy, korzystający z ławek przekazali książki Fundacji Zaczytani.org, przynosząc niepotrzebne im utwory, które trafiłyby do szpitali, gdzie będą mogli korzystać z nich chorzy. Do piątku, 9 sierpnia, można wskazywać miejsca, w których powinny stanąć ławki na adres mailowy: portal@um.lomza.pl.

Spóźniona karetka pogotowia

Prawie godzinę musiał czekać na karetkę kierowca, który w Krzewie (gm. Piątnica) uderzył peugeotem w drzewo. Ratowały go dwie policjantki, które z pomocą świadków oswobodziły kierowcę z auta. Z Łomży do Krzewa jest około 16 km. Zakładając, że karetka jedzie bez sygnałów, czyli przestrzega ograniczeń prędkości, na miejscu wypadku powinna być najpóźniej po 25 minutach.

Groźni dla siebie i innych

Straciło prawo jazdy 78 kierowców, jadących w terenie zabudowanym powiatu łomżyńskiego z prędkością ponad 50 km na godzinę więcej, niż dozwolona. To dane łomżyńskiej policji od 1 stycznia tego roku. Zgodnie z prawem kierowca, który ponad 50 km na godzinę przekroczy dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym, traci prawo jazdy na 3 miesiące.

Czołgi i koncert na Święto Wojska

Uroczysta zbiórka, pokazy sprzętu wojskowego, „Wojsko na swojsko” i Koncert Patriotyczny na Starym Rynku, to główne punkty programu obchodów Święta Wojska Polskiego w Łomży. Zaczyna się we wtorek, 13 sierpnia, od złożenia kwiatów przed tablicą Marszałka Józefa Piłsudskiego (godz. 11.30, Domek Pastora, ul. Krzywe Koło 1). Następnego dnia na cmentarzu przy ul. Kopernika o godz. 10.00 pochowane zostaną szczątki polskich żołnierzy poległych w sierpniu 1920 roku, odkryte w Mławicy w czasie budowy drogi z Łomży do Nowogrodu, a od 15.00 na Starym Rynku „Wojsko na swojsko”, m.in. z prezentacją sprzętu. Obchody zamknie w czwartek, 15 sierpnia, Koncert Patriotyczny na Starym Rynku od godz. 18.30.

Tragedia w Puchałach

Zginął na miejscu rolnik (57 lat) z Puchał (gm. Łomża), przygnieciony w stodole wielką belą słomy, która na niego spadła we wtorek, 6 sierpnia, wieczorem. To czwarty śmiertelny wypadek w rolnictwie tego lata w naszym województwie.

Bakterie

w kranach w Łomży

Drugi raz tego lata w wodzie łomżyńskiego wodociągu wykryte zostały bakterie coli. Drugi też raz woda jest mocno chlorowana. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zapewnia, że ilość stwierdzonych bakterii była śladowa, a chlorowanie jest „prewencyjne”. Skoro tak, dziwi, że nie wydaje natychmiast oficjalnych komunikatów o sytuacji, a zdawkowe wyjaśnienia przekazuje dopiero po interwencjach zaniepokojonych ludzi. W ostatniej chwili: łomżyński sanepid poinformował, że woda jest bezpieczna.

„Afrykański” dzik w Siostrzankach

Trzy padłe dziki znalezione zostały w gminie Jedwabne: jeden w okolicy wsi Bartki, drugi przy drodze Jedwabne – Przytuły, trzeci w okolicy wsi Siostrzanki. U znalezionej pod Siostrzankami stwierdzono zakażenie wirusem „afrykańskiego pomoru świń” (ASF).



Doda na festiwalu Disco pod Gwiazdami. Fot. wrotapodlasia.pl

Przesłanie miłości na Disco pod Gwiazdami w Białymstoku

Maryla Rodowicz, Doda, Fela, Urszula, Classic, Nowator, Top Girls, MiłyPan, Mezo i wiele innych gwiazd wystąpiło w czasie dwudniowego (w sobotę i niedzielę, 3 i 4 sierpnia) festiwalu muzyki tanecznej Disco pod Gwiazdami w kampusie Politechniki Białostockiej. Koncert przyciągnął fanów muzyki z całej Polski.

„Witam państwa w sercu województwa podlaskiego, w Białymstoku. To tutaj mieszkają najbardziej życzliwi, najbardziej gościnni ludzie na świecie!”, mówił do nich marszałek województwa podlaskiego Artur Kosicki. Pozdrowił także widzów telewizji Polsat, ponieważ wydarzenie transmitowane było na żywo przez tę stację.

Pierwszy dzień pod hasłem „Miłość w Białymstoku” zdominowali polscy wykonawcy, którzy

zaprezentowali największe przeboje o miłości. Największą uwagę widzów oraz mediów skupiła Doda, która w pewnym momencie na scenie pojawiła się w tęczowej pelerynie. Chwilę później wykonała piosenkę „Odkryjemy miłość nieznaną” Alicji Majewskiej. Zapowiadając utwór „Dwie bajki” apelowała ze sceny: „Miłość uwalnia w ludziach anioły, nienawiść demony! Łączmy się wszyscy! Wspierajmy się!”. Odniosła się w ten sposób do zdarzeń sprzed dwóch tygodni, kiedy to Marsz Równości w Białymstoku został zaatakowany, a wielu jego uczestników pobitych, poturbowanych, wyzywanych. Jeszcze przed pojawieniem się na scenie Doda pisała na Insta Stories: „Białostok. Miasto moich pięknych wspomnień, najlepszych koncertów, głośniejszej publiczności... Co się stało?”

Czy wchodząc u was na scenę, mamy się bać, że oddając serce, dostaniemy w zamian kamieniem?”

Na gest Dody publicznie zareagowała jedynie łomżyńska posłanka PiS Bernadeta Krynicka, która na Twitterze napisała: „Czy mieszkańcy Białegostoku nie mają prawa do chwili relaksu i zabawy bez LGBT? Niedługo, gdy otworzymy lodówkę, zaatakuje nas tęczowa flaga!”. Zaapelowała także do ludzi, żeby się „opamiętali”. Ci szybko jej odpowiedzieli: „Dopóki pani nie wyskakuje z naszych lodówek, da się żyć”.

Inni politycy, wśród nich gospodarz marszałek Artur Kosicki, do gestu Dody się nie odnieśli. Oficjalny portal Urzędu Marszałkowskiego wrotapodlasia.pl nie cenzurował zdjęć z artystką i zamieścił ją także w tęczowej pelerynie, co prezentujemy

Następny dzień muzycznego święta należał w większości do zagranicznych wykonawców: CC Catch, Fun Factory, Claydee, Captain Jack, Mirami, Danzel, Aron Chupa, Arash, Frama, Brave, Bellini.

Szosta edycja Disco pod Gwiazdami w Białymstoku była wyjątkowa, gdyż dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego i licznym sponsorom, wstęp na festiwal był bezpłatny!

REKLAMA

**Zamawiaj więcej
płacąc mniej!**

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16 Kodak Express ŁOMŻA, DŁUGOSKIEGO 18 Digital Solution

Najważniejsza jest współpraca

„Sołtys ma bliskie kontakty z mieszkańcami. Spotykam się z nimi, rozmawiam, razem planujemy pracę”, mówi sołtys Szyman (gm. Grajewo) Beata Zwolińska.

Sołtysiem jest 16 lat i drugą kadencję radną gminy Grajewo. A to oznacza, że nie skupia się wyłącznie na potrzebach swojej wsi. Zabiegała o rozbudowę oświetlenia w Toczyłowie i Szymanach, o remonty dróg gminnych. W poprzedniej kadencji OSP w Szymanach otrzymała samochód.

„Życzeniem mieszkańców i naszym głównym zadaniem jest budowa drogi asfaltowej z Szyman do Szyman Kolonii i do drogi krajowej. Poza tym, budowa oświetlenia i utwardzanie dróg w Szymanach, Toczyłowie, Łamanych Grądach. To plany, a ich realizacja zależy od funduszy w gminie”, mówi radna Beata Zwolińska.

Jako radna często spotyka się z różnymi pomysłami, zgłaszanymi przez mieszkańców. Każdy traktuje indywidualnie i stara się pomóc,



Beata Zwolińska z władzami gminy w czasie otwarcia wyremontowanego mostu w Szymanach. Fot. UG Grajewo

bo zawsze jest to sprawa ważna dla tego, kto ją zgłasza.

W Szymanach jest świetlica, w której organizowane są spotkania mieszkańców z sołtysiem, wójtą, młodzieżą. Dla ich rozrywki są dwa komputery, bilard, stół do ping-ponga i z piłkarzykami. Sołtys chciałaby, by powstało miejsca rekreacyjne z wiatą nad rzeką Elk.

„Za mojej kadencji przy świetlicy w Szymanach powstał plac rekreacyjny i plac zabaw dla dzieci. Wszystko, co robimy, służy mieszkańcom. A najważniejsza jest nasza współpraca”, dodaje radna Beata Zwolińska.

Beata Zwolińska jest rolniczką, mamą dorosłego syna Damiana i żoną wiceprezesa OSP.

Ordynator dyrektorem

Dotychczasowy ordynator Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Szpitala Ogólnego im. dr Witolda Gineła w Grajewie Sebastian Wysocki jest nowym dyrektorem grajewskiego szpitala. Poprzedni dyrektor Grzegorz Dembski, po 17 latach kierowania szpitalem, zrezygnował z pełnienia tej funkcji.

„Maja w ogrodzie” TVN w Mieruciach

Program „Maja w ogrodzie”, który w niedzielę, 11 sierpnia (godz. 7.50) wyemituje TVN, został nagrany w ogrodzie Beaty i Dariusza Szafranków w Mieruciach (gm. Grajewo). Gospodarze od 20 lat prowadzą ogród z drzewami owocowymi starych odmian (jabłoni kronselska ma ponad sto lat i ciągle owocuje), warzywami i kwiatami. Ciekawostką jest ziemniaczka sercowata z rodzaju dyniowatych, która występuje w Azji, Chinach i Polsce.



100 lat Zofii Sarnackiej

Sto lat skończyła Zofia Sarnacka z Żeber (gm. Kolno). Z mężem, który zmarł w wieku 96 lat, prowadzili gospodarstwo. Wychowali dziewięcioro dzieci (sześć córek i trzech synów). Dziś Pani Zofia ma 27 wnuków, 40 prawnuków i 9 praprawnuków. Mieszka z synem Kazimierzem, synową Urszulą, wnukiem Andrzejem, jego żoną Marzeną i ich dziećmi.

Jubilatce życzenia złożyli przewodniczący Rady Gminy Kolno Anastazy Kalinowski, sekretarz Adam Masłowski i kierownik KRUS w Kolnie Jerzy Chaberek. Otrzymała także życzenia od wojewody podlaskiego i premiera.



Obraz Matki Bożej Małopłockiej po renowacji

Powrót obrazu do Małego Płocka

Łaskami słynący obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który ma ponad 300 lat, po gruntownej renowacji powrócił do Kościoła Znalezienia Krzyża Świętego w Małym Płocku. Obraz nieznanego autora namalowany jest na lnianym płótnie farbą z naturalnych barwników (tempera) na bazie żółtka kurzego. U dołu obrazu umieszczony został napis po łacinie, co w tłumaczeniu na język polski znaczy „Ten obraz namalowano w Rzymie Roku Pańskiego 1738 w dni marcowe”.

Konserwatorzy ocenili, iż technika wykonania obrazu Matki Bożej Małopłockiej wskazuje na czas jego powstania zgodny z napisem, czyli w pierwszej połowie XVIII wieku.

Parafia w Małym Płocku otrzymała w tym roku na remont kościoła 35 tys. zł dotacji od Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i w poniedziałek, 5 sierpnia, 41 tys. zł z budżetu województwa podlaskiego.

Turniej Wsi w Zaskrodziu

II Turniej Wsi Gminy Kolno odbędzie się w niedzielę, 11 sierpnia, przy szkole w Zaskrodziu.

Stypendium i nagrody

Stypendium wójta Gminy Kolno za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 2018/2019 otrzymał uczeń Szkoły Podstawowej w Wykowie Cezary Kałęka (kl. VIII). Nagrodami rzeczowymi wyróżnieni zostali uczniowie Szkoły Podstawowej w Lachowie: Katarzyna Kosk (kl. VII), Krzysztof Sarnacki (kl. VII), Wojciech Sarnacki (kl. IV) i Kinga Staniszevska (kl. VIII) oraz uczennica Szkoły Podstawowej w Janowie Martyna Niedziółka (kl. VIII).

Wycieczka do Mazurolandii

Jednodniową wycieczkę do Rucianego Nidy, Galindii, Mazurolandii i Kętrzyna organizuje dzieciom w środę, 14 sierpnia, Gminny Ośrodek Kultury w Stawiskach.

Listy



Dyrektor Świerżewski na emeryturze

Są chwile, które w pamięci zostają, choć czas mija, one nadal trwają... Piękny pożegnalny wieczór przygotował Zespół Żurawicy dla odchodzącego na emeryturę kierownika Zespołu, zarazem dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach Romana Świerżewskiego. Roman Świerżewski kierował zespołem prawie 20 lat, a gminną kulturą 35 lat.

„Pamiętam, jak na pierwszym spotkaniu zaproponowałem takie motto dla Zespołu: >Gdzie słyszysz śpiew, tam wstąp, tam dobre serca mają, pamiętaj ludzie źli nigdy nie śpiewają <. I to motto przyświecało tyle lat Zespołowi w wędrowniach po kraju i zagranicą, wspominał Roman Świerżewski.

Inauguracyjny występ Zespołu odbył się 2 marca 2000 roku podczas otwarcia wystawy autorów podlaskich „Męka Pańska w Sztuce”. Potem były występy w powiecie, województwie, kraju i zagranicą. Kilkakrotnie na Litwie i Ukrainie. Współpracował ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” w Łomży, starostwem ostrowskim, władzami gminnymi i parafią Wszystkich Świętych, której proboszcz ks. kanonik Stanisław Mikucki często włą-

czał się do Zespołu z klarnetem. Żurawicy, to była wielka rodzina, wspólnie spędzali i przeżywali rodzinne uroczystości, rocznice, wesela i pogrzeby. Z Zespołem pracowało wielu muzyków: Walenty Kowalczyk, Jarosław Lipski, Józef Majewski, Kazimierz Łuniewski, Jerzy Urzędowski i nieżyjący już skrzypek Zygmunt Kulesza.

Ktoś wyrecytował i napisał na obrazie ofiarowanym Romanowi Świerżewskiemu od Zespołu słowa Mertona: „To czego dokonamy, zostaje. Szczęśliwi są ci, którzy ukończyli swoje dzieło. Ono przemawia za nich. Nie zmarnowali życia, choć szybko umknęło. Dziękujemy”.

„Te wszystkie lata były tak piękne, jak ten dzisiejszy wieczór”, powiedział wzruszony z podziękowaniem wszystkim Roman Świerżewski.

Jadwiga Bogucka
Boguty Pianki

Chcesz dobrze dla dziecka?

Mało kto pamięta, że Janusz Korczak zginął 7 sierpnia 1942 roku w Treblince, ponieważ nie chciał opuścić dzieci z Domu Dziecka, którym kierował. Podobnie także jego współpracownicy i podobny spotkał ich los. Już samo to sprawia, że to, co mówił o wychowaniu dzieci może być dla każdego rodzica cenną wskazówką. Tym bardziej, że Korczak był wybitnym pedagogiem. A oto kilka jego myśli o wychowaniu młodego człowieka. Jako emerytowany nauczyciel myślę, że każdy rodzic chcący dobra swego dziecka, wiele może z nich skorzystać.

„1. Dziecko chce być dobre. Jeśli nie umie, naucz. Jeśli nie wie, wytłumacz. Jeśli nie może, pomóż.”

2. Całe wychowanie społeczne pragnie, by z dzieckiem było wygodnie, konsekwentnie krok za

krokiem dąży, by uspić, stłumić, zniszczyć wszystko, co jest wolą i wolnością dziecka, hartem jego ducha, siłą jego dążeń i zamierzeń. Grzeczne, posłuszne, dobre, a bez myśli o tym, że będzie bezwolne wewnętrznie i niedołężne życiowo.

3. „Nie biegaj, bo wpadniesz pod konie”. „Nie biegaj, bo się spocisz”. „Nie biegaj, bo się zabłocisz. „Nie biegaj, bo mnie głowa boli”. I cała potworna maszyna pracuje długie lata, by kruszyć wolę, mąć energię, spalać siłę dziecka na swąd.

4. Wiara w pięść zabija szacunek dla intelektu, uczucia człowieka, oślepia i rozjątrza.

5. Jeśli dziecko nie zje potajemnie funta niedojrzałych śliwek i zmyliwszy czujność, gdzieś w kącie z biciem serca nie zapali zapalki, jeśli posłusznie, biernie, ufnie podda się żądaniu unikania wszelkich doświadczeń, wyrzeczenia prób, odrzucenia wysiłków, każdego odruchu woli – co pocznie, gdy w sobie, we wnętrzu swej duchowej istoty, odczuje coś, co rani, parzy, kąsa?

6. Jeśli umiecie diagnozować radość dziecka i jej natężenie, musicie dostrzec, że najwyższa jest radość z pokonanej trudności, osiągniętego celu, odkrytej tajemnicy. Radość triumfu i szczęście samodzielności, opanowania i władania.

7. Dziecko jest pergaminem szczelnie zapisanym drobnymi hieroglifami, których część tylko zdołasz odczytać, a niektóre potrafisz wytrzeć lub tylko zakreślić i własną wypełnić treścią.

8. Kiedy dziecko powinno już chodzić i mówić? Wtedy, kiedy chodzi i mówi. Kiedy powinny wyrzynać się ząbki? Akurat wtedy, kiedy się wyrzynają. I ciemniaczko wtedy powinno zarosnąć, kiedy właśnie zarasta. I niemowlę tyle godzin spać powinno, ile mu potrzeba, aby było wypasane.

9. Wszystko, co osiągnięte tresurą, naciskiem, przemocą, jest nietrwałe, niepewne, zawodne.

10. „Co z niego będzie, co wyrośnie?”, pytamy z niepokojem. Pragniemy, by dzieci lepsze od nas były. Śni nam się doskonały człowiek przyszłości”.

Janusz T. Mikolski
Łomża

REKLAMA

TAXI 19-191
RADIO MPT
TAXI POLSKA 19 100
Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa
www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

Rodzinna farma

„Nie chciałem hodować krów!” mówi Tadeusz Dmochowski z Brulina Piwek, który z żoną Danutą został uhonorowany tytułem Rolnik Roku, przyznany w plebiscycie „Najlepsi w Gminie Czyżew”.

Prowadzą rodzinnie mleczne gospodarstwo. W wybudowanej w ubiegłym roku najnowocześniejszej oborze z japońskimi komputerowymi sterownikami i robotami, stoi 360 „mlecznych”. Urządzenia „prowadzą” krowy do dojarni, w której jednocześnie są dojrzone 44 sztuki. Po udoju automatycznie dezynfekowane są wymiona i strzyki. Krowy w oborze przechodzą przez specjalne bramki monitorujące ich stan (rejestrują obniżoną wagę, ciężę, spadek mleka).

„Do udoju idziemy wszyscy, żona, dwaj synowie i synowe. Dojenie trwa tylko dwie godziny”, mówi Tadeusz Dmochowski.

Kiedy po rodzicach przejął gospodarstwo, w którym było



Rolnik Roku Tadeusz Dmochowski z Brulina Piwek

11 krów i 22 ha ziemi, myślał o likwidacji bydła. Siał zboże, kukurydzę i buraki cukrowe. Synowie Piotr i Karol uczyli się w Technikum Rolniczym w Marianowie. Ze szkoły i od kolegów, synów rolników, wracali z rolniczymi nowościami i informacjami, jak opłaca się sprzedawać mleko do OSM w Piątnicy. Powiedzieli ojcu: „Tatusiu, krowy! Budujemy oborę”.

„Ludzie ze wsi uciekali, a moi synowie >tatusiu, krowy<. W końcu powiedziałem, że jak podpiszą cyrograf, że będą pracować, będzie obora. Zgodzili się i byli szczęśliwi”, opowiada Dmochowski.

W następnym roku razem wybudowali oborę na 150 krów. Powiększyli stado, dokupili ziemi. Synowie skończyli studia: Piotr SGGW w Warszawie, Karol Wyższą Szkołę Agrobiznesu w Łomży, ożenili się. Pracę i zdobytą wiedzę wkładają w rozwój gospodarstwa. Dziś mają 300 ha. Pierwsza obora była stara i za mała, wybudowali nowoczesną. Są największymi dostawcami mleka do Mlekovity w Wysokim Mazowieckiem.

„Pracujemy wszyscy. Synowie, synowe Katarzyna i Anna. Ale też każdego roku wszyscy wyjeżdżamy na dwutygodniowy odpoczynek”, mówi Tadeusz Dmochowski.

Danuta i Tadeusz Dmochowski, oprócz synów, mają jeszcze dwie dorosłe córki Katarzynę i Agnieszkę oraz ośmioro wnucząt.

Mleczny rekord



Ponad 1,2 mld litrów mleka skupiła w pierwszym półroczu Mlekovi z Wysokiego Mazowieckiego, z wielkim sukcesem zarządzana przez prezesa Dariusza Sapińskiego. To rekord, który wskazuje, że przychód na koniec roku może przekroczyć 5 mld złotych. Mlekovi jest największą grupą mleczarską w Europie Środkowo-Wschodniej, każdego dnia przetwarza 8 milionów litrów mleka, dostarczanego przez 15 000 polskich rolników. W zakładach Mlekovity w całej Polsce pracuje ponad 5 000 ludzi.

Rocznica mordu

Na uroczystość upamiętnienia zamordowanych Polaków przez Niemców w Skłodach Borowych w 75. rocznicę mordu zaprasza 11 sierpnia (godz. 11.30, kościół w Nowych Piekutach) wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński. 19 sierpnia 1944 roku Niemcy rozstrzelali 21 mieszkańców, spalili 9 domów i 24 budynki gospodarcze, zrabowali konie, krowy i świnie.

Dyrektor szkoły w Rutkach zostaje

Halina Kłoskowska jest nadal dyrektorem Szkoły Podstawowej, gdyż konkurs nie wyłonił nowego. Do konkursu zgłosiło się dwóch kandydatów. Jeden nie dopełnił formalności (nie złożył kompletu dokumentów), drugi nie uzyskał wymaganej większości głosów komisji.

„Poprosiłem obecną panią dyrektora, aby kierowała przez rok szkołą i zakończyła realizowane przez szkołę projekty. To najbezpieczniejsze rozwiązanie dla szkoły”, powiedział w czasie sesji Rady Gminy we wtorek, 6 sierpnia, wójt Dariusz Modzelewski.

W szkole trwa remont stołówek i kuchni oraz jej doposażanie w meble i sprzęty. Drugi projekt dotyczy zakupu trzech tablic interaktywnych dla uczniów szkół podstawowych w Rutkach, Grądach Woniecku i Kołomyi, na które wójt uzyskał 42 000 zł dofinansowania.

„Jest wiele pomysłów związanych ze szkołą w Rutkach. W maju przyszłego roku ogłosimy konkurs na dyrektora”, zapowiedział wójt Modzelewski.

Anioły Pamięci



Monika Beyer i wójt gminy Szumowo Jarosław Cukiernan składają kwiaty na grobie Williama Beyera

O. Konrad Matys, ks. Stanisław Rudziński, Krzysztof Mika, Marek Głowacki, Szymon Reszewicz, Marek Kopania, Maciej Wyczółkowski, Andrzej Gwardiak, Przemysław Litwin, Szczepan Skonieczny, Rafał Beda i pośmiertnie ks. por. Antoni Humeniuk uhonorowani zostali za upamiętnienie żołnierzy 201. Ochotniczego Pułku

Piechoty medalami Anioł Pamięci im. Williama Beyera w niedzielę, 4 sierpnia, w Szumowie, w czasie obchodów 99. rocznicy walk Pułku o wolność ziemi szumowskiej. Medal ufundowała Monika Beyer, wnuczka ochotnika Williama Beyera, który poległ pod Pęchratką. Jego mogiła znajduje się na cmentarzu parafialnym w Szumowie.

Susza na polach



770 wniosków, dotyczących szkód w uprawach spowodowanych suszą, zgłosili rolnicy gminy Rutki. Powołane przez wojewodę komisje szacują straty.

Kasa na remonty

1200 000 zł otrzymał wójt gminy Szumowo Jarosław Cukiernan od Marszałka Województwa Podlaskiego na modernizację Szkoły Podstawowej w Srebrnej i budynku komunalnego w Srebrnej oraz warsztatowo-biurowego w Szumowie.

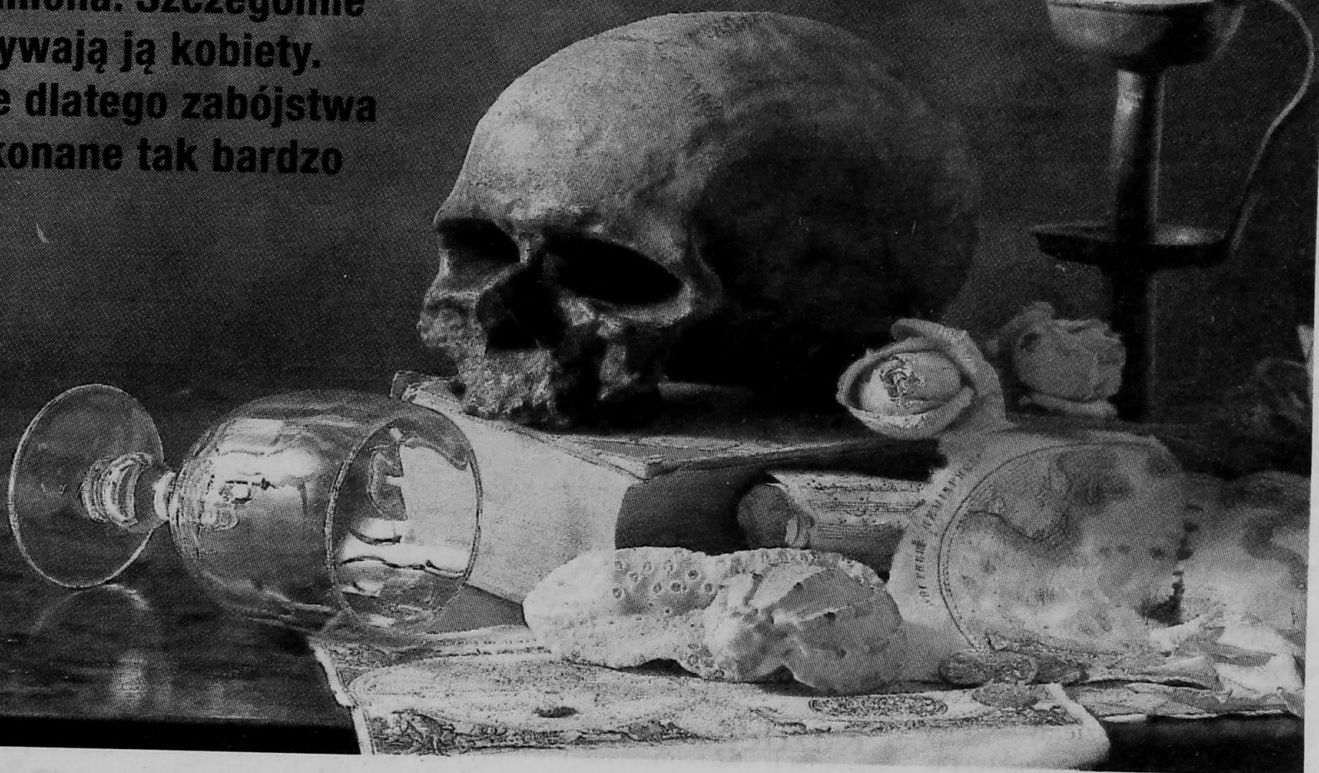
Będzie rekreacja

Trwa budowa placu zabaw, altanki i boiska do piłki nożnej przy nowej świetlicy w Cieciorkach (gmina Zambrów).

Harcerze w Warszawie

W obchodach 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego uczestniczyli w Warszawie harcerze z 3 Zambrowskiej Drużyny Harcerskiej „Grota”.

Miłość uskrzydla, ale potrafi też odebrać rozum. Zwłaszcza nieodwzajemniona. Szczególnie mocno przeżywają ją kobiety. Może właśnie dlatego zabójstwa przez nie dokonane tak bardzo zaskakują



Zabity z miłości

1

To morderstwo wstrząsnęło całą Polską. W kwietniu 2001 roku Mariola M. (38 lat), nauczycielka z Czarnej Białostockiej zabiła swojego ucznia (11 lat). Zadała chłopcu ponad 30 ciosów nożem.

Dlaczego? Bo chciała zemścić się na jego ojcu, a swoim kochanku. Co ciekawe, cieszyła się nieskazitelną opinią. Była pedagogiem z kilkunastoletnim stażem i do swojej pracy podchodziła bardzo profesjonalnie. Niestety, tak się zatraciła w życiu zawodowym, że nie zdążyła sobie ułożyć prywatnego.

W 1997 r. poznała jednak Jerzego P., mężczyznę żonatego z trójką dzieci. Jego siedmioletni wówczas syn Piotruś uczęszczał do szkoły, w której uczyła Mariola. Z czasem między dwojgiem ludzi nawiązał się płomienny romans. Choć ten związek potępiali wszyscy, on dalej trwał. Jerzy zapewniał kochankę o swoim uczuciu, mówił, że chce budować z nią nowe życie, ale na drodze do szczęścia stał im Piotruś. Kobieta dzielnie znosiła wszystko

i czekała... Niestety, po czterech latach związku Jerzy nieoczekiwanie postanowił odejść od Marioli. Ta poczuła się zdradzona i odrzucona. Walczyła z depresją 4 lata. W końcu postanowiła się rozprawić z dzieckiem, które obwiniała za odejście ukochanego, a które dawało jej się we znaki, wypisywaniem obraźliwych tekstów na murach pod jej adresem.

25 kwietnia 2001 r. przyszła normalnie do pracy. Około godz. 9.30 wezwała Piotrusia do gabinetu lekarskiego. Kiedy przyszedł, wyciągnęła nóż introligatorski i jak szalona zaczęła wbijać go w ciało dziecka. Zanim przyjechało pogotowie, chłopiec wykrwawił się na śmierć.

Mariola M. została skazana na 25 lat więzienia.

2

Wiosną 1995 r. Agata M., lekarka wrocławskiego pogotowia, nawiązała romans z kolegą z pracy, doktorem Dariuszem Ch. Był żonaty, miał też dziecko i nic nie wskazywało na to, żeby chciał je porzucić. Agata postanowiła więc zabić swoją rywalkę. Skontakto-

wała się ze swoim kolegą Dariuszem B. i powiedziała mu, że żona kochanka znęca się nad swoim dzieckiem i trzeba ją zabić. Dariusz B. miał znaleźć kogoś, kto tego dokona. Lekarka wręczyła mu 8 tys. zł. Kiedy ten nikogo nie znalazł, postanowiła wziąć sprawę we własne ręce. Do bagażnika swojego fiata 126p włożyła plastikowy worek i pojechała pod dom Ch. Przez domofon wywołała żonę kochanka, a kiedy ta zeszła na dół, zaprosiła ją do swojego auta i odjechała. Zatrzymała się przy cmentarzu, wyjęła pasek i zaczęła dusić. Potem fachowo stwierdziła jej zgon i kazała Dariuszowi B., który jechał za nimi, zapakować ciało do auta i zanieść w zarośla.

Agata M. została skazana na 25 lat więzienia, jej kolega na 15.

3

Para kochanków, Agnieszka L. (38 lat) i Grzegorz S. (30 lat) we wsi Zborowskie pod Częstochową z zimną krwią zabili w 2012 roku męża kobiety Zygmunta (42 lat), bo dowiedział się o romansie żony.

Uknuli makabryczny plan. Kiedy Zygmunt wrócił do domu po

zakrapianym spotkaniu z kolegami i zasnął, Agnieszka zadzwoniła po swojego lubego. Gdy przyjechał, zaatakował śpiącego dębowym słupkiem od balustrady. Po zabójstwie para zapakowała zwłoki do auta i porzuciła je w rowie melioracyjnym. Na tym jednak nie koniec. Po powrocie do domu niewierna żona zatarła ślady. Spaliła narzędzie zbrodni i tkaninę, w którą zawinęli zwłoki jej męża. Zmyła też ślady krwi ze ścian i sufitu, a trojgu dzieciom powiedziała, że tatuś gdzieś wyjechał. Policji tłumaczyła, że Zygmunt L. miał od kogoś odzyskać dług i nie wrócił. Kilka dni później jego zwłoki znalazł przypadkowy rowerzysta. Kochankowie od początku nie przyznawali się do winy. Później zaczęli się wzajemnie obciążać.

Sąd w Częstochowie uznał winę obojga. „Oskarżeni zabili, ponieważ chcieli ułożyć sobie życie bez męża Agnieszki L. Nie pomyśleli o rozwodzie”, uzasadniał wyrok 25 lat więzienia dla obojga sędzia.

JACEK WŁODARCZYK

(Na podstawie książki Katarzyny Bonda „Polskie morderczynie”, wyd. Muza SA)

Zmartwychwstanie

1.

Zawsze byłem twardy gość, a własne życie miałem za wieczne, łatwe i przyjemne. Do tego pomyślałem na zawołanie. Jak rąbnąć kogoś w autobusie na parę groszy? Proszę bardzo! Jak zablokować pijanego gościa w ciemnej ulicy i zgarnąć wszystko, co ze sobą ma? Bułka z masłem! Jak wejść do cudzego domu i wyjść niczym w czapce niewidce? Małe jasne! No i tak sobie fantazjowałem, fantazjowałem, aż... Cela jedna, druga, trzecia...

Wychodzę na wolność, a ona wcale mi już niepotrzebna, bo nie mam do kogo wracać, chociaż jestem mężem i ojcem. Ale przecież skoro twardy ze mnie gość, jakiś sposób na życie musi być! Spałem w dzień nad rzeką, a w nocy na ławce w parku albo między grobami na cmentarzu. Jakoś szło, bo kumpli miałem dużo. To od nich dowadywałem się, że zostałem dziadkiem. To od nich dostawałem resztki zarcia z ich „pańskiego” stołu. To oni pokazywali mi moje miejsce, kiedy przymierzałem się do leżanki, a zasypiałem na podłodze.

I któregoś rana przebudzenie: „Boże, przecież nasz Reks jadł to, co najlepsze i wylegiwał się na kanapie! Boże, co ja tutaj robię?!”. Zerwałem się, ale bełt tak mnie ściał, że zatrzymałem się na ścianie.

„I co, twardy gościu?”, zakpił któryś.

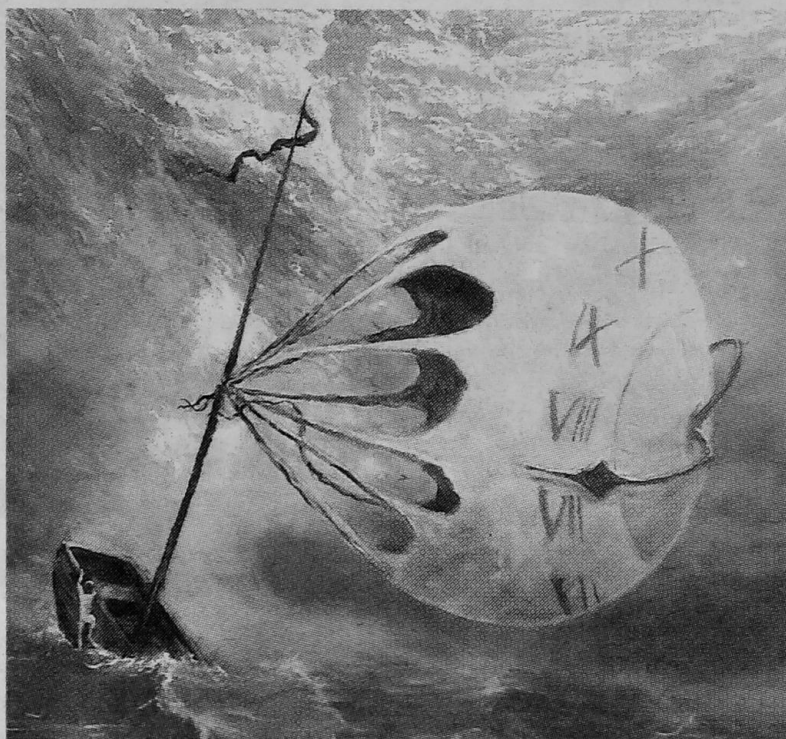
Wybiegłem. Zatrzymałem się przy grobie dziadków, matki i ojca. Zawsze we mnie wierzyli i od dziecka słyszałem, że kiedyś będę mądrym i dobrym człowiekiem...

Rano poszedłem prosto do domu, w którym nie byłem kilka lat...

Zmartwychwstałem.

2

Zawsze marzyłem o zawodzie chirurga. Odkąd tylko nauczyłem się czytać i pisać godzinami przeglądałem anatomiczne atlasy i inne książki z tej dziedziny, które były w naszym domu. Cała rodzina, bliższa i dalsza już nie musiała mnie pytać, kim będę w przyszłości. Uczyłem się bardzo dobrze. W szkole średniej przygotowywałem się do egzaminu na studia. Podczas ostatnich wakacji przed maturą pojechałem z ro-



Każdego dnia, każdej chwili możesz zmartwychwstać!

dzicami w góry. I nagle zobaczyłem ciężarówkę, jechała wprost na nas...

Oprzytomniałem w szpitalu. Po kilku dniach lekarze powiedzieli: mojej prawej ręki nie da się uratować.

Miałem 18 lat. Najważniejsze było dla mnie jedno: już nigdy nie będę chirurgiem! Świat zwałił mi się na głowę. Popadłem w całkowite otępienie. Widziałem rozpacz rodziców, którzy i sami, i przy pomocy specjalistów starali się mnie z tego wyciągnąć. A mnie było to zupełnie obojętne. Pytałem siebie, pytałem Boga: dlaczego? Cały mój świat ograniczał się teraz wyłącznie do ścian mieszkania i widoku za oknem.

Któregoś dnia zobaczyłem młodego chłopaka na inwalidzkim wózku. Następnego dnia również. Podjechał do kiosku, coś kupił, a potem zatrzymał się koło bloku. Bez specjalnego powodu. Pomyślałem: wariat! Czego on jeszcze oczekuje od świata?

Współczucia? Cudzej łaski? Przecież każdy ma go gdzieś, jak mnie! I nagle myśl: zapytam go! Szybko zbiegłem na dół. Podszedłem. Był trochę starszy ode mnie. Zaczęliśmy gadać. Okazało się, że nie chodzi o dzieciństwo i nigdy już chodzić nie będzie. Pokazałem mu pusty rękaw mojej kurtki.

„Człowieku, masz przecież całą głowę!”, odpowiedział.

Wybuchnąłem śmiechem. Pierwszy raz od miesięcy. „Wyzwał” mnie od tchórzy i natychmiast kazał zbierać się do szkoły. I nagle wyrosły mi skrzydła, nawet w moim pustym rękawie! Dziś jestem studentem matematyki. Zmartwychwstałem!

3

W miesiąc straciłem oboje rodziców. Wkrótce zmarł nagle mój brat, a kilka tygodni później babcia, która zawsze z nami mieszkała. Kiedy wracałam z jej pogrzebu wciąż wszystko wydawało mi się snem! Niestety, weszłam do naszego pustego mieszkania. Nie sprzątałam, nie gotowałam, jedząc byle co i byle jak. Nie odbierałam telefonów, nie otwierałam nikomu drzwi, nie słuchałam radia, nie włączałam telewizora. Niczego nie czytałam. Nie spotykałam się nawet z moimi siostrami. Miałam żal do Boga i wszystkich moich zmarłych. „Dlaczego mi to zrobiliście?!”,

„Dlaczego nic was nie obchodzi?!”, pytałam w rozpacz.

Po kolejnym miesiącu postanowiłam skończyć ze swoim życiem. Wszystko zaplanowałam. By nie przysparzać nagłych kłopotów mo-

im siostronom, spisałam testament i zabrałam się za porządkowanie dokumentów. Zrobiłam dokładną listę: co, gdzie, jak. Spakowałam moje osobiste przedmioty, pamiątki i ubrania z zamiarem wyrzucenia ich na śmietnik. Nadszedł czas na porządkowanie zawartości szuflad.

Pod stosem najróżniejszych papierów leżała duża koperta. Otworzyłam. W środku gruby zeszyt: pamiętnik mamy! Nie miałam pojęcia, że coś takiego istnieje! Zaczęła pisać go od dnia swojego ślubu. W rękach miałam ostatni „tom”, który powstał na krótko przed jej śmiercią. I nagle słowa: „Córeczko, nigdy nie bój się życia, cokolwiek się zdarzy! Wierzę, że Bóg zawsze jest z Tobą, a Ty uwierz, że zawsze będę z Tobą ja”.

Rano poszłam do kościoła podziękować Bogu za pamiętnik mamy. Za moje zmartwychwstanie.

4

Lubiłam bywać, lubiłam być adorowana odkąd tylko miałam tego świadomość. Lubiłam szum w głowie. Najpierw osiemnastka, potem dwudziestka, ślub, imieniny, urodziny. Każda okazja była dobra. Dzieci rosły, mąż się starzał, tylko ja byłam wiecznie młoda. I nagle najważniejszy w życiu stał się dla mnie alkohol. Nadszedł dzień, kiedy zaczęłam zabierać go ze sobą nawet do pracy. Nic do mnie nie docierało: ani prośby, ani groźby, ani płacz dzieci, ani błaganie męża, rodziców i rodzeństwa. Miałam ich wszędzie. Wstyd, poczucie skrzywdzenia bliskich?

Mnie to nie dotyczyło! Miałam własne towarzystwo, które mnie nie umoralniało i nie chciało ode mnie nic. Moim bogiem była butelka. Straciłam pracę, straciłam miłość rodziny. Czułam, że powoli się zapadam. I nagle któregoś dnia w obcych ścianach, po kolejnych kieliszkach, spostrzegłam brudne lustro. Spojrzałam bezwiednie. Patrzyła na mnie stara, pomarszczona czterdziestoletnia kobieta. „Boże, kto to jest?!”, krzyknęłam. Nikt mi nie odpowiedział. Rano obudziłam się gdzieś na ulicy. I to był świt mojego zmartwychwstania.

JOANNA WIERSZALIN

**Pierwszej w Polsce
operacji zmiany
płci poddał się
mieszkaniec
Łomży!**

Seks korekta

Panna Necha

„Nie jest mężczyzną w ścisłym znaczeniu tego słowa”, wielokrotnie myślał i obserwował swojego syna Nachmana piekarz z Łomży Tenenbaum.

W 1934 roku, kiedy Nachman miał już 18 lat, pojechał z nim do Warszawy do doktora Arona Orko Sołowiejczyka. Lekarz był znanym w stolicy chirurgiem, absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego (studia skończył z wyróżnieniem), na którym w 1898 roku uzyskał tytuł doktora. Miał wieloletnią praktykę. Był ordynatorem oddziału chirurgicznego w Szpitalu Starozakonnych i prowadził prywatną klinikę pod nazwą „Lecznica dla chorych chirurgicznych i ginekologicznych dra A. Sołowiejczyka” przy ulicy Chmielnej 34. W jego klinice było 25 łóżek.

Tenenbaum z troską i niepokojem opowiadał o zachowaniach syna. Mówił, że Nachman posiada wiele cech kobiecych i „nie jest mężczyzną w ścisłym znaczeniu tego słowa”. Prosił doktora o pomoc. Lekarskie badanie potwierdziło przypuszczenia ojca. Lekarz stwierdził, że Nachman w 75 proc. jest kobietą. Zalecił przeprowadzenie operacji.

Kilka tygodni później klinikę chirurgiczną w Warszawie opuściła urodziwa, młoda dziewczyna. Przyjechała do Łomży. W urzędzie meldunkowym zostały załatwione formalności i w miejsce Nachmana w spisie mieszkańców była Necha Tenenbaum.

Rok później Necha wyszła za mąż, a w kolejnym roku zgłosiła się w klinice położniczej w Warszawie w zaawansowanej ciąży. Necha urodziła córkę!

„Zarówno matka jak i dziecko cieszą się jak najlepszym zdrowiem. Wiadomość o tym niezwykłym wypadku wywołała olbrzymie zainteresowanie w sferach lekarskich oraz mieszkańców Łomży i okolicy”, pisał o niecodziennym wydarzeniu „Przegląd Łomżyński”.

Pan Witold

„Była panna Zofia Smętkówna, obecnie pan Witold Smętek, jeszcze nie rozpoczął życia w nowej roli, a już ma pierwsze kłopoty”, opisywało w kwietniu 1937 roku „Echo”.

Zofia Smętkówna urodzona w Kaliszu w 1910 roku, była znaną sportsmenką. W 1932 roku zdobyła złoty medal w rzucie oszczepem na mistrzostwach Polski, w kolejnych latach (1934, 1935, 1936) zdobyła srebrne medale. W styczniu 1937 roku zdobyła złoty medal i została mistrzynią Polski w tenisie stołowym. Był to jej ostatni medal.

Mieszkała w stolicy, pracowała w fabryce samolotów. W czwartek, 22 kwietnia 1937 roku, poddała się operacji zmiany płci w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Przed operacją, co odnotowała prasa, Zofia Smętek wypowiadała się i przystąpiła do sakramentu komunii świętej. Po operacji, wykonanej przez doc. dr. Henryka Becka, Zofia została Witoldem Stanisławem.

„Jestem szczęśliwy, że operację mam poza sobą i nareszcie mogę rozpocząć nowe życie”, powiedział „narodzony” Witold. W kwietniu, w czasie pobytu w szpitalu, Witold podzielił się swoimi rozterkami z reporterem „Echa”: „Muszę mieć garnitur, kapelusz i męskie buty. Nie wiem, skąd wezmę na adwokata, który załatwi mi formalności związane ze zmianą stanu cywilnego. Czeka mnie niejedna przeprawa: w fabryce, urzędach wojskowych, u władz. Chciałbym jak najprędzej stać się mężczyzną nie tylko z wyglądu, lecz również z paszportu”.

W maju Witold Smętek przeszedł drugą operację.

Gdy wszystkie formalności zostały załatwione Witold Smętek, który był w wieku poborowym, stanął przed komisją wojskową. „Nie ulękne się karabinu”, mówił prasie. Do wojska nie poszedł, uzyskał kategorię C ze względu na słaby wzrok.

Witoldem Smętkiem, który nie

unikął kontaktów z prasą, interesowali się także zagraniczni reporterzy. Witold opisał swoją historię w książce „Wyznanie kobiety, która stała się mężczyzną” wydanej we Francji.

Witold Smętek po operacji przemiany płci zapowiedział: „Ze sportem rozłąki nie biorę, bo za nadto go kocham”. Został piłkarzem Klubu Sportowego Okęcie. „Dziennik Bydgoski” informował o jego pierwszym meczu, który zagrał w niedzielę, 5 września 1937 roku w rezerwach Okęcia. Wygrała drużyna Witolda, a on zdobył jedną z czterech bramek. Witold Smętek, który przeobraził się ze sportowej mistrzyni Zofii Smętek, do wybuchu II wojny światowej sukcesów sportowych nie osiągnął.

Po wojnie skończył studia historyczne i był przewodnikiem w Warszawie. Powojenna prasa już się nim nie interesowała. Witold Smętek zmarł w 1983 roku.

„W obcym ciele”

Operacja zmiany płci w 1934 roku Nachmana Tenenbauma z Łomży była pierwszym takim zabiegiem w Polsce. Nie wiadomo dokładnie, jaki miała charakter. W źródłach, dotyczących zagadnienia zmiany płci w okresie międzywojennym są informacje o pierwszym zabiegu korekty, przeprowadzonym w 1930 roku Niemczech. W Czechach w 1936 roku sportsmenka Zdena Koubkova zmieniła płeć na męską. W następnym roku, trzy lata po zmianie płci mieszkańca Łomży, w Polsce poddała się operacji Zofia Smętkowa.

Nie ma statystyk, dotyczących operacyjnej zmiany płci w Polsce przed 1939 rokiem. Zarejestrowany i opisany w prasie zabieg znanej polskiej sportsmenki Zofii, która została Witoldem Stanisławem, nie był wyjątkiem.

Trudno znaleźć więcej informacji o synu piekarza z Łomży, który stał się Nechą. Nie był „twarzą” centralnej prasy, jak Zofia Smętkowa czy Zdena Koubkova. Sensacyjne wydarzenie, komentowane w Łomży, trafiło na regionalne szpalty. Z pewnością przypadki korekty płci były wówczas jednostkowe. I nie o wszystkich wiedziała prasa.

MARIA TOCKA



Grób doktora Arona Orko Sołowiejczyka, który przeprowadził pierwszą w Polsce operację zmiany płci mieszkańca Łomży

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00149/19-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI. Tel. 500 – 547 – 057
<https://wnioskomat.com/wniosek?affiliationId=b9a04555441633c54cd-4974fb331ec10>

(fak.00132/19-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam mieszkanie w Łomży,
M-4, 60,50 m². Tel. 606 – 421 – 803

(p-0001060-o)

ODDAM

Oddam namioty z tropikiem,
2 sztuki – 2-osobowy i 3-osobowy.
Stan dobry. Tel. 508 – 050 – 460

(o/b)

Oddam kajak dmuchany Rekin,
1 sztuka, 2-osobowy. Kompletny,
stan dobry. Tel. 508 – 050 – 460

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00150/19-o-i)

Murarzy, wykończeniowców,
stolarzy. Praca w UE.
Tel. 698 – 130 – 444

(fak.00130/19-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przelać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki rolnicze w
każdym stanie oraz każdej marki,
a także maszyny rolnicze starsze
i nowsze. Płacę gotówką.
Zapraszam do kontaktu.
Tel. 788 – 506 – 909

(fak/sms)

Sprzedam jałówkę. Cena 4 500 zł.
Tel. +48 696 – 351 – 818

(fak/sms)

Skup zboża, kukurydzy, grochu,
lubinu, minimum 20 ton.
Zapewniam transport.
Tel. 504 – 082 – 106

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Same Landini,
Massey Ferguson, Renault, Foton,
Farmtrac, Deutz Fahr, John
Deere, Pronar, Farmer itd. każdy
stan oraz prasy, belarki Sipma,
Warfama itd. Gotówka od ręki.
Dzwoń, pisz. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło ze
skierowaniem do uboju
z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866, 662 – 396 – 670

(fak.00121/19-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00002/19-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00003/19-o-i)

USŁUGI

Malowanie dachów.
Tel. 668 – 141 – 137

(p-001054-o)

Wycinka drzew niebezpiecznych,
usługi podnośnikowe.
Tel. 798 – 135 – 595

(p-001063-o)

PPB Prefbet sp z o.o.
sprzeda naczepę
wywrotkę FELDBINDER
MUL 24.3, rok produkcji
1991, podłoga i mulda
aluminiowa w dobrym
stanie, opony do jazdy,
hamulce sprawne,
ogólnie stan dobry.
Naczepa w ciągłej
eksploatacji,
użytkowana na potrzeby
własne,
cena 20 000 zł (netto).

PPB Prefbet sp z o.o.
sprzeda samochód
ciężarowy MAN-a
w kolorze białym,
w dobrym stanie
technicznym. Pierwszy
właściciel, rok produkcji
2003, ładowność 18 t.
Auto sprawuje się bez
zarzutu, jest w ciągłej
eksploatacji, posiada
aktualny dozór
techniczny.
Posiada HDS MKG,
rotator, widły do palet.
Cena netto 49 500 zł,
Kontakt 509 722 144,
(86) 217 – 62 – 95.

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

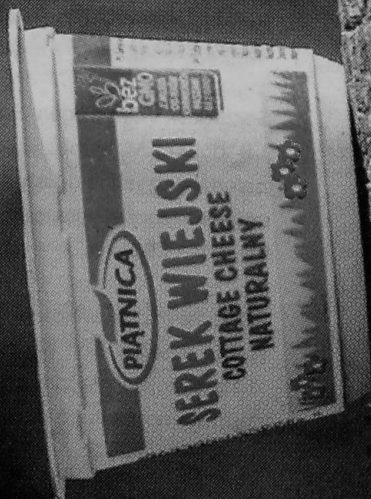
Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

Burmistrz Nowogrodu

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41, został wywieszony na okres 21 dni wykaz gminnych nieruchomości gruntowych, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, stanowiących działki nr: 638/11, 638/16, 128, 129, 1293, położone w obrębie ewidencyjnym Nowogród oraz cz. działki nr 1363, położonej w obrębie ewidencyjnym Mątwa.
Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie (pok. Nr 10), tel. 86 217 55 20 wew. 22, na tablicy ogłoszeń urzędu oraz na stronach internetowych: <http://um-nowograd.pbip.pl/>, <http://www.nowograd.com>

PIĄTNICA
SEREK WIEJSKI

**OD ZAWSZE
Z PIĄTNICY**



Z PIĄTNICY, NO BO SKĄD.

o.
DER
kcji
da
ym
dy,
,
y.
j
zeby
to).

o.
d
a
,
e
rszy
ukcji
8 t.
bez
glej
ada

G,
alet.
zł,
44,
5.

1997 ro-
Urzędu
wiesz-
h, prze-
638/11,
wogrod
atwica.
iedzicie
20 wew.
n: http://

k.com.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Lublin, (1999), mały przebieg, stan dobry, opłaty do sierpnia 2020 r., cena 3 250 zł do uzgodnienia, tel. 517 - 917 - 397 lub (86) 216 - 01 - 39

Sprzedam Volkswagen Polo, (2009), 1.4 TDI, 5-drzwiowy, stan bardzo dobry, cena 15 000 zł, tel. 503 - 909 - 259

Sprzedam Volkswagen Golf III, (1996), 1.6, cena 1 800 zł, tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Renault Master, (2001), 2.8, izoterma, aktualne OC i przegląd, cena 3 800 zł, tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Toyota Avensis, (2004), klimatyzacja, elektryczne szyby, hak, cena 12 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam motocykl Cz 175, w oryginale, zarejestrowany, cena 3 500 zł, tel. 783 - 574 - 378

Sprzedam przyczepkę samochodową, zarejestrowana, stan bardzo dobry, cena 2 200 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam Opel Astra, (1993), LPG, auto w dobrym stanie, wnętrze średnie, cena 1 650 zł, tel. 511 - 199 - 666

Sprzedam Audi A6, (1998), stan bardzo dobry, automat, LPG, sprawna klimatyzacja, auto bezwypadkowe, cena 12 500 zł, tel. 504 - 746 - 335

Sprzedam Honda Jazz, (2005), 1.4 benzyna, stan bardzo dobry, cena 10 500 zł, tel. 727 - 712 - 942

Sprzedam Citroen Xsara Picasso, (2004), 1.6 HDJ, szary metalik, rejestracja w kraju w 2014 r., cena 6 200 zł, tel. 532 - 177 - 513 lub 660 - 636 - 023

Sprzedam Polonez Truck, (1999), 1.9 diesel, długa paka, ładowność 1 tona, cena 4 500 zł, tel. 532 - 177 - 513 lub 660 - 636 - 023

Sprzedam Volkswagen Polo Cross, (2008), wszystkie naprawy robione na bieżąco, bogate wyposażenie, cena 13 700 zł do negocjacji, tel. 604 - 527 - 429

Sprzedam Skoda Felicia, (2000), 1.3mpi, przebieg 170 000 km, pierwszy właściciel od nowości, auto bezwypadkowe, garażowane, cena 2 300 zł, tel. 574 - 427 - 660

Sprzedam Volkswagen Golf, (2000), 1.9 tdi, 90 KM, kombi, kolor zielony, wszystkie opłaty aktualne, bogate wyposażenie, cena 4 300 zł, tel. 514 - 263 - 600

Sprzedam Volkswagen Passat, (1998), 1.9 TDI, kombi, klimatyzacja, opłacony na rok, do naprawy sprzęgło, cena 2 500 zł, tel. 607 - 940 - 357

Sprzedam Volvo S40, (2002), 1.9, stan blacharski dobry, opłaty aktualne, cena 3 200 zł, tel. 785 - 664 - 959

Sprzedam Opel Zafira B, (2006), 150 KM, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie, opłaty na rok, cena 13 600 zł, tel. 603 - 054 - 981

Sprzedam Smart Forfour, (2006), benzyna + LPG, stan dobry, auto serwisowane na bieżąco, ekonomiczne, cena 8 900 zł, tel. 790 - 273 - 933

Sprzedam Volkswagen Golf 3, (1993), 1.9 TD, opłaty aktualne, do poprawy blacharka, cena 1 900 zł do negocjacji, tel. 508 - 681 - 208

Sprzedam Peugeot 306, (1995), benzyna, kolor czarny, cena 3 500 zł, tel. 792 - 368 - 268

Sprzedam Opel Astra, (1999), 1.4 benzyna, sedan, srebrny metalik, przebieg 230 000 km, stan bardzo dobry, cena 3 500 zł, tel. 515 - 076 - 758

Sprzedam Ford Focus, (1999), 1.8 benzyna, 115 KM, auto w bardzo dobrym stanie technicznym, elektryczny szyby, klimatyzacja, cena 2 999 zł, tel. 694 - 094 - 800

Sprzedam motocykl MZ 250, (1984), cena 5 000 zł, tel. 605 - 624 - 045

Sprzedam Toyota Rav 4, (2003), diesel, 115 KM, kolor srebrny, cena 11 000 zł, tel. 691 - 182 - 909

Sprzedam Opel Astra 2, (2002), 2.2 dti, stan bardzo dobry, diesel, przebieg 370 000 km, cena 7 500 zł, tel. 735 - 650 - 878

Sprzedam Volkswagen Passat B6, (2005), 2.0 TDI, 140 KM, wszystkie naprawy robione na bieżąco, kolor czarny, cena 10 900 zł do negocjacji, tel. 514 - 749 - 940

Sprzedam Nissan Patrol, (1991), 2.8 TD, stan dobry, długi, możliwa zamiana, cena 10 000 zł, tel. 503 - 197 - 291

Sprzedam Opel Signum, (2004), 3.0 CTDI, diesel, cena 7 500 zł do negocjacji, tel. 600 - 120 - 720

Sprzedam Renault Clio, (1999), 1.2 benzyna, w kraju od 2010 r., wszystko sprawne, wspomaganie kierownicy, cena 2 990 zł do negocjacji, tel. 509 - 712 - 567

Sprzedam Mercedes W124, (1993), pierwszy właściciel w kraju, stan bardzo dobry, bez ognisk rdzy, cena 8 500 zł, tel. 513 - 555 - 679

Sprzedam Volkswagen Passat, (1996), 1.9tdi, 90 KM, stan techniczny i wizualny bardzo dobry, środek czysty i zadbane, cena 5 300 zł, tel. 518 - 842 - 156

Sprzedam Fiat 126P, (1991), kolor zieleń, cena 3 700 zł, tel. (86) 277 - 67 - 82

Sprzedam Ford S-Max, (2007), cena 13 000 zł, tel. (86) 277 - 67 - 82

Sprzedam Ford Focus Mk2, (2005), 115 KM, drugi właściciel w kraju, auto od 2007 r. w Polsce, centralny zamek, klimatyzacja, cena 13 700 zł do negocjacji, tel. 530 - 455 - 030

Sprzedam Mitsubishi Carisma, (2002), 1.9 diesel, cena 1 800 zł, tel. 500 - 071 - 898

Sprzedam Volkswagen Polo, (2005), 1.4 diesel, sprowadzony, cena 9 900 zł, tel. 515 - 689 - 651

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONSTAŁ PRODUKENT
GAZARZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GAZARZE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam 2 przyczepy do zielonki lub kukurydzy Mengele, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (29) 764 - 20 - 60

Sprzedam wózek do przewożenia paszy treściwej, cena 850 zł, tel. 607 - 940 - 357

Sprzedam pług obrotowy Rabewerk, 2-skibowy, cena 1 800 zł, tel. 607 - 940 - 357

Sprzedam kombajn zbożowy Sampo 500 z kabiną, cena 17 500 zł do negocjacji, tel. 788 - 992 - 714

Sprzedam zgrabiarkę Niemeyer, cena 8 200 zł, tel. 518 - 360 - 903

Sprzedam rozrzutnik Rolland, (2004), 12 ton, wannowy, z zasuwą, oddzielna pompa hydrauliczna, cena 37 800 zł, tel. 697 - 513 - 173

Sprzedam ciągnik Fendt 311, (1989), w oryginale, opony 90%, cena 51 000 zł, tel. 697 - 513 - 173

Sprzedam obsypnik do ziemniaków, 5-rzędowy, oryginalny, cena 500 zł, tel. 663 - 723 - 655

Sprzedam kultywator Unia Grudziądz, cena 650 zł, tel. 663 - 723 - 655

Sprzedam rozrzutnik obornika Coutand, 8 ton, hydrauliczny posuw, szerokie ogumienie, cena 13 900 zł, tel. 727 - 712 - 942

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, cena 9 300 zł, tel. 791 - 826 - 619 lub 725 - 218 - 350

Sprzedam pługi Frost, obrotowe mechaniczne, stan dobry, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

Sprzedam ciągnik Ursus C-360, (1985), stan bardzo dobry, tur 2-sekcyjny, wspomaganie kierownicy, świeżo po przeglądzie, cena 15 200 zł do uzgodnienia, tel. 514 - 715 - 319

Sprzedam rozrzutnik obornika CynkoMet, (2005), 8 ton, posuw hydrauliczny, wałki pionowe, cena 19 000 zł, tel. 690 - 656 - 353

Sprzedam zgrabiarko-przewracarkę Vicon, (2010), 3,60 m szerokości, cena 4 500 zł, tel. 690 - 656 - 353

Sprzedam młynek na kamienie (żarny), cena 250 zł, tel. 534 - 138 - 856

Sprzedam młynek bijakowy silnik 11 kW, w dobrym stanie, cena 2 200 zł do negocjacji, tel. 510 - 478 - 952

Sprzedam siewnik do zboża Poznaniak, cena 1 500 zł do negocjacji, tel. 798 - 505 - 118

Sprzedam opryskiwacz do białkowania obór, cena 1 300 zł, tel. 692 - 172 - 743

Sprzedam paleciak do tura, cena 1 300 zł, tel. 692 - 172 - 743

Sprzedam pług Unia Tur 4 + 4 skiby, (2005), stan bardzo dobry, cena 5 900 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 544 - 581

Sprzedam jałówkę, wysokocielna, termin 15 sierpnia, czarno-biała, cena 3 700 zł, tel. 600 - 876 - 504

Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy, 300 litrów, cena 800 zł, tel. 693 - 146 - 788

Sprzedam słomę w belach, 100 bel, ze stodoły, cena 55 zł za sztukę, tel. 508 - 585 - 394

Sprzedam rozrzutnik 1-osiovy na 2 wałki, stan bardzo dobry, cena 1 800 zł, tel. 693 - 146 - 788

Sprzedam przyczepkę do przewożenia zwierząt, ciągnikowa, cena 980 zł, tel. 697 - 356 - 505

Sprzedam pługi 4-skibowe, zagonowe, cena 9 800 zł, tel. 501 - 259 - 967

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 3P z kabiną, (1990), w oryginale, zarejestrowany, stan bardzo dobry, cena 22 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam rozrzutnik 2-osiovy, na resorach, stan dobry, cena 3 900 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 3P, (1988), stan dobry, z powodu likwidacji gospodarstwa, cena 11 000 zł, tel. 514 - 571 - 532

Sprzedam siano, 100 bel, cena 50 zł za sztukę, tel. 509 - 864 - 889

Sprzedam opryskiwacz Biardzki, 600 litrów, głowica, w bardzo dobrym stanie, gotowy do pracy, cena 2 500 zł do negocjacji, tel. 509 - 628 - 118

Sprzedam owijkę samozaladowczą Metal Fach, (2010), boczny załadunek, cena 13 000 zł, tel. 690 - 656 - 353

Sprzedam krokodyl do ładowarki Manitou, (2013), cena 5 000 zł, tel. 663 - 723 - 655

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Amazone Compact, ładowność 1,5 tony, cena 7 500 zł, tel. 727 - 712 - 942

Sprzedam pługi Unia Tur, 4-skibowe, zabezpieczenia resorowe, cena 10 500 zł, tel. 727 - 712 - 942

Sprzedam młynek bijakowy bez silnika, cena 500 zł, tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam belarkę Krone Kr 130s, stan dobry, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 572 - 643 - 591

Sprzedam przyczepkę Jugosłowianka, cena 2 000 zł, tel. 518 - 060 - 136

Sprzedam wagę do żywca, stan bardzo dobry, cena 2 400 zł, tel. 518 - 060 - 136

Sprzedam agregat ścierniskowy, szerokość 2,10 m, cena 3 100 zł, tel. 506 - 308 - 709

Sprzedam kosiarkę dyskową Niemeyer SM 310C, stan dobry, wszystko sprawne technicznie, cena 7 900 zł, tel. 692 - 066 - 432

Sprzedam słomę, cena 35 zł za sztukę, tel. 696 - 692 - 181

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

PREFBET

ŚNIAĐOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

4,45 zł

PUSTAK SZALUNKOWY

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

9,22 zł

BETON KOMÓRKOWY

24 x 24 x 59

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

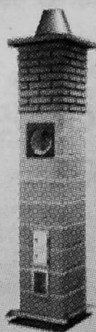
IDEALNE POŁĄCZENIE

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**

Teraz tylko

1590 zł

Cena brutto



**TERMO
BIAŁA**

ZAPRAWA
MURARSKA

Teraz tylko

16 zł

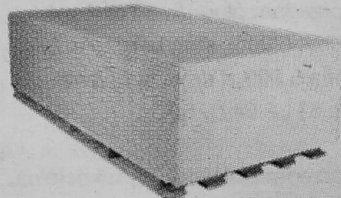
worek

Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg

25 kg



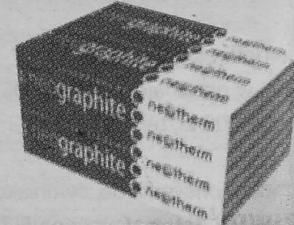
Teraz tylko

17,55 zł/szt

Cena brutto

Rigips 260 x 120

**PŁYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



Teraz tylko

54 zł/op.

Cena brutto

**PŁYTA
STYROPIANOWA
FASADA**

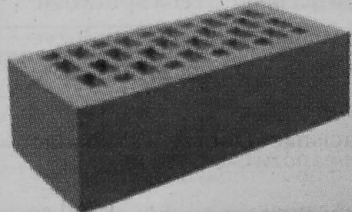


Teraz tylko

64,50 zł/rolka

Cena brutto

**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGLA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko

1,59 zł/szt

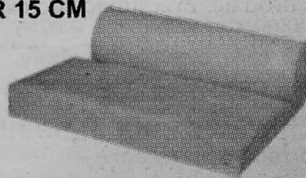
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**

Teraz tylko

15,25 zł/m²

Cena brutto



**CEMENT
LAFARGE 1 42,5**

Teraz tylko

480 zł/t

Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO

tel. 86 217 62 95

poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72

handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24

www.prefbet.pl

Ratował żonę i utonął w Jeziorze Rajgrodzkim

Małżeństwo wczasowiczów łowiło ryby z łódki na Jeziorze Rajgrodzkim. W pewnym momencie z kobieta w okolicy Czarnej Wsi wpadła do wody. Na ratunek pospieszył jej mąż (63 lata). Zdolał doholować ją blisko brzegu, do miejsca, gdzie można było już czuć grunt pod nogami i wtedy sam zniknął pod wodą. Wyciągnęli go przebywający nad jeziorem. Niestety, reanimacja podjęta przez przybyłych strażaków i pogotowie okazała się nieskuteczna i lekarz stwierdził zgon. Według statystyk policji, od kwietnia utonęły w Polsce już 233 osoby, tylko od 1 czerwca – 170.

Quadem w kombajn w Bartkach

Fatalnie skończyła się przejażdżka quadem mieszkańca (39 lat) gminy Jedwabne, gdy na krętej i wąskiej drodze w Bartkach zza zakrętu wyłonił się kombajn zbożowy. Nie pomogło gwałtowne hamowanie, bo w jego wyniku quad przewrócił się i przekoziołkował wprost pod header maszyny. Gdy kombajnista postanowił wezwać pomoc i odszedł do najbliższych zabudowań, potłuczony kierowca quada zniknął. Następnego dnia rano rodzina musiała jednak wezwać pogotowie, gdyż źle się czuł. W ten sposób policja dowiedziała się, że dzień wcześniej miał wypadek quadem i przystąpiła do jego wyjaśnienia.

Dziwny pożar w Łomży

Ogień w kilku miejscach pojawił się w jednorodzinny domu w osiedlu Kraska. Gdy na miejsce przybyli zaalarmowani przez sąsiadów strażacy, w domu ani w obejściu nie zastali nikogo. Pożar ugasił szybko, spaliła się kanapa w salonie i drzwi na piętrze budynku, ale zastanawia ich pojawienie się ognia w kilku miejscach jednocześnie. Według ustaleń policji, w domu mieszka jedna osoba.

Szczęście w głupocie

O dużym szczęściu mówić może młody (20 lat) kierowca skody fabii i jej pasażerka, z dachowania wyszli praktycznie bez szwanku. Doszło do niego z powodu brawury kierowcy w Złotej Górze (gm. Łyse).



Nieuwaga kierowcy (25 lat) leżącej w rowie ciężarówki spowodowała, że w Starych Gutach na trasie Łomża – Grajewo najechał na tył osobowego jaguara, który uderzył w tył volkswagena. Sprawca wypadku oraz kierująca (54 lata) jaguarem i jadące z nią dziecko trafili do szpitala. Fot. policja

Czy potrafisz ratować człowieka?

Ocena świadomości

Należy pochylić się nad rannym, zapytać wyraźnie i głośno, co się stało, co boli, jak ma na imię. Gdy nie reaguje, trzeba go delikatnie potrząsnąć za ramiona. Jeśli odpowiada na pytania i porusza się, należy zostawić go w takiej pozycji, jak leży (chyba że leży na jezdni i to mu zagraża) i wezwać pomoc. Nie należy samodzielnie odwozić rannego do szpitala, bo przy niefachowym transporcie obrażenia mogą się pogłębić, poza tym w karetce można od razu rozpocząć niezbędne zabiegi.

Udrożnienie dróg oddechowych

Rannego należy obrócić na plecy, uklęknąć obok i otworzyć jego usta. Jeśli widać jakieś ciała obce, usunąć je. Położyć dłoń na głowie, odchylić ją do tyłu. Drugą ręką unieść podbródek rannego, żeby broda była skierowana w górę. Jeśli istnieje podejrzenie uszkodzenia kręgosłupa, trzeba ustawić się za głową rannego, palcami objąć oba końce żuchwy, kciuki oprzeć na brodzie. Przesunąć żuchwę do przodu, żeby dolne zęby znalazły się przed górnymi.

Sprawdzanie oddechu

Płasko położyć rękę na piersi rannego i wyczuć, czy klatka piersiowa się unosi. Można też zbliżyć ucho do jego ust lub lusterko. Jeśli ranny ma sine usta lub skórę twarzy, to oznacza, że ma poważne kłopoty z oddychaniem. Jeśli

ranny oddycha i nie podejrzewa się uszkodzenia kręgosłupa, należy ułożyć go na boku i wezwać pogotowie. Gdy nie oddycha, trzeba rozpocząć sztuczne oddychanie.

Sztuczne oddychanie

Sztuczne oddychanie wykonuje się metodą usta-usta lub usta-nos. Jeżeli jest taka możliwość, należy użyć specjalnej maseczki. Stosując metodę usta-usta, trzeba otworzyć usta rannego, dłoń położyć na jego czole i odchylić głowę do tyłu. Kciukiem i palcem wskazującym zacisnąć nos. Wziąć głęboki wdech, szczelnie objąć wargami usta rannego i dwukrotnie wdmuchnąć powietrze. Przy metodzie usta-nos, jedną ręką odchylić głowę rannego do tyłu, a drugą unieść jego podbródek. Kciuk powinien zamykać wargi, a dłoń dociskać szczęki. Wziąć głęboki wdech, objąć wargami nos rannego i dwukrotnie wdmuchnąć powietrze. Po dwóch kolejnych wdechach trzeba sprawdzić tętno (najlepiej na szyi): położyć dwa palce na krtani, przesunąć je do zagłębienia obok krtani i lekko nacisnąć. Dobrze jest zbadać puls po obu stronach szyi. Jeśli tętno jest niewyczuwalne ok. 10 sekund, trzeba kontynuować sztuczne oddychanie z masażem serca. O zatrzymaniu pracy serca i krążenia mogą też świadczyć nieruchome źrenice, które nie reagują na światło (czasami jednak są objawem innych obrażeń).

Jeśli tętno jest wyczuwalne, ale ranny nie oddycha, trzeba kontynu-

ować sztuczne oddychanie w tempie 12 – 16 wdechów na minutę. Nie wdychać powietrza zbyt szybko, gdyż będzie zawierać zbyt mało tlenu. Jeśli są trudności z wdmuchiwaniem powietrza, należy jeszcze raz sprawdzić drożność dróg oddechowych. Gdy ranny zacznie oddychać, można go ułożyć w pozycji bocznej.

Masaż serca

Jeśli u rannego nie wyczuwa się tętna, trzeba rozpocząć masaż serca. Ułożyć go na plecach, na dolnej części mostka położyć palec wskazujący. Miejsce, które należy uciskać, wskaże kciuk luźno ułożonej dłoni. Położyć dłoń jedną na drugą, palce odgiąć do góry. Naciskać na mostek rękami wyprostowanymi w łokciach, krótko, ale rytmicznie, ok. 100 (nie przekraczając 120) razy na minutę. Czas ucisku i jego zwolnienia powinien być jednakowy.

Po 30 uciśnięciach odchylić głowę rannego do tyłu i wykonać dwa wdechy. Klatka piersiowa powinna się poruszyć. Wrócić do masażu serca i zrobić kolejne 30 ciśnień. Jeśli ratują dwie osoby, jedna wykonuje sztuczne oddychanie, a druga masaż serca – 2 wdechy na 30 uciśnień. Gdy ranny zacznie oddychać, a tętno być wyczuwalne, można go ułożyć w pozycji bocznej i co kilka minut kontrolować jego stan.

Zasady reanimacji u dzieci są podobne, jak u dorosłych, trzeba tylko uwzględnić wiek dziecka, a więc jego rozmiary, a tym samym siłę dmuchnięcia i nacisku.



Poradnia psychologa

Bardzo boi się dentysty

Mój sześciolatek syn nasłuchiwał się różnych opowieści i choć sam nie ma złych doświadczeń, za każdym razem przed wizytą u dentysty panicznie się boi. Co z tym zrobić?

Paweł

Kluczowa sprawa, to danie dziecku poczucia kontroli nad sytuacją. Dzieci boją się, że nie będą miały wpływu, gdy będzie je bolało. Jeśli umie się przekonać dziecko, że to nieprawda, połowa drogi zrobiona.

Druga sprawa, to nadwrażliwość na ból. Doświadczenie bólu jest zjawiskiem psychologicznym. Czy nas coś boli bardzo, czy lekko, po części zależy od naszej psychi-



Przysmak podlaski

Sałatka z kiszonych ogórków

Składniki:

- 20 dag ogórków kiszonych
- 15 dag pomidorków koktajlowych
- 1 mała cebula czerwona
- 2 łyżki posiekanego koperku
- 50 ml oliwy z oliwek
- pieprz

Ogórki kroimy w talarki. Cebulę siekamy. Pomidorki kroimy w dowolne kawałki. Całość mieszamy z oliwą i pieprzem (do smaku).

ki, nastawienia, oczekiwań, ogólnego samopoczucia itp.

Trzecia sprawa, to stosunek do własnego bólu. Ludzie, którzy uważają, że ból jest czymś złym, potwornym, trudniej go znoszą niż ci, którzy się ze sobą tak nie „cackają” i traktują ból jako konieczną, chwilową przykrość.

Jak można synowi pomóc?

Po pierwsze, przekonywałbym go, że na fotelu dentysty nie stanie się nic wbrew jego woli. „Jeśli cię bardzo zaboli, podniesiesz rączkę, a pani doktor od razu przestanie. Taka jest umowa”. Można nawet przećwiczyć: „Zrobmy próbę. Ja biorę widelec i kluję cię w język, zobaczmy jak silny ból możesz znieść. Gdy tylko będzie za silny, podnosisz rączkę, a ja przestaję”. W ten sposób jednocześnie przyzwyczajają się syna do tego, że ktoś wkłada coś metalowego do jego buzi. To prowadzi do odwrażliwienia i zmniejsza przyszły, ewentualny opór.

Po drugie, zmiana stosunku do własnego bólu. Można z synem trochę o bólu porozmawiać. O tym, że jest czasem dobry, na przykład, że dzięki niemu wiemy, że dzieje się coś złego, że trzeba się leczyć. „Gdyby ludzi nie bolała złamana noga, to przecież chodziliby z taką nogą i szybko umarłi, prawda?”. Chodzi o to, aby przedstawić ból w kategoriach korzystnych, jako coś pożytecznego. Takie rozumienie bólu pozwala lepiej go znosić.

Dr Marcin Florkowski
psycholog

Pytanie intymne

Od dwunastu lat jestem z tym samym mężczyzną. Kocham go i niby teraz między nami jest wszystko tak, jak było kiedyś, ale jednak inaczej. Znam wszystkie jego zachowania, odpowiedzi na moje prośby, potrafię przewidzieć jego reakcje. Dotyczy to codziennych spraw, także zachowań w sypialni. Jestem tą codziennością po prostu znudzona. On mnie już nie kręci, seks z nim nie sprawia mi już przyjemności. Drażnią mnie jego zaloty i pieszczoty, ostatnio najczęściej unikam seksu albo zmuszam się dla zgody. Dotąd go

nie zdradziłam, ale ostatnio coraz częściej myślę o seksie z kimś nowym, żeby było inaczej. Nie wiem, co się stało, że teraz patrzę na niego w inny sposób. Co robić?

Milka

To już tylko krok od zdrady. Ale zanim się go postawi, lepiej porozmawiać. Potem będzie (jeśli jeszcze w ogóle będzie) wszystko trudniejsze. Aż dziwne, dlaczego ludzie mówią ze sobą, a nie rozmawiają. Wasze oddalenie nie zrodziło się jednego dnia. Także powrót do fascynacji sobą i namiętności nie nastąpi od razu. Trzeba tylko wyraźnie mówić o swoich oczekiwaniach i zmieniać nudę na atrakcyjne bycie ze sobą. Na przykład, zamiast w sobotę i niedzielę siedzieć w domu, pojechać razem nad rzekę, do lasu, jakieś atrakcyjne miejsce. Nie musi się to wiązać z kosztami.

Można wtedy wzajemnie opowiedzieć sobie swoje fantazje seksualne.



Lekarz domowy

„Strzela” mi w kolanach. To nie boli, ale krępuje, bo jak ja to słyszę, słyszą też chyba inni. Czy „strzelanie” jest chorobą?

Marek

Samo „strzelanie” nie jest chorobą, ale może być oznaką przeciążenia stawów albo zwyrodnienia stawu kolanowego. Wizyta u lekarza i skierowanie na prześwietlenie wyjaśni wątpliwości. Przy niewielkich zmianach zwyrodnieniowych poprawę można osiągnąć rehabilitacją. Ćwiczenia zwiększają zakres ruchu w stawie, zmniejszają stan

zapalny i poprawiają ukrwienie tkanek. Postęp zmian zwyrodnieniowych można opóźnić lekami. Działają przeciwzapalnie i nawilżają chrząstkę.

Reumatoidalne zapalenie stawów jest poważnym schorzeniem, prowadzącym do uszkodzenia naczyń krwionośnych i serca. Leczenie tego schorzenia powinien nadzorować lekarz. Ale w obecnej sytuacji (gdy nie boli) pomocna będzie codzienna porcja ruchu, który zwiększy przepływ krwi przez stawy, co dobrze je „odżywi” oraz spożywanie galaretki, zawierającej żelatynę.

Pod paragrafem

Mama chorowała trzy lata i tylko ja cały czas się nią zajmowałam, bo byłam na miejscu. Mama zmarła i zostawiła mieszkanie własnościowe. Teraz ja się nim zajmuję, płacę za nie czynsz, czasami udami się komuś wynająć. Mam dwie siostry, które mają własne domy w Gdańsku i wcale nie interesują się kawalerką po mamie. Czy bez zgody siostr mogę sprzedać mieszkanie po mamie?

Lucyna

Najpierw konieczne jest sądowe postanowienie o stwierdzeniu

nabycia spadku. Sąd stwierdzi, kto dziedziczy po zmarłej majątek, a w tym także mieszkanie. Jeśli mama testamentem przekazała mieszkanie jednej z córek, to ona będzie mogła z nim zrobić, co zechce, czyli także sprzedać bez wiedzy i zgody pozostałych siostr. Jeśli nie ma testamentu, prawo do mieszkania po zmarłej mają wszystkie dzieci. W takim przypadku nie można sprzedać mieszkania bez zgody siostr. Muszą zgodzić się także na cenę sprzedaży. Jeśli nie będzie zgody co do wyceny, należy powołać rzeczoznawcę.

Za którą bramą chcesz być?



Brama numer 1 – jesteś typem indywidualisty. Lubisz chodzić własnymi ścieżkami i samodzielnie podejmujesz decyzje. Cenisz wolność i niezależność. Kiedy ktoś próbuje cię ograniczać lub okiełznać, zaczynasz się dusić i uciekasz. Możesz mieć problemy ze zbudowaniem trwałego związku. Nie należysz też do tych, którzy będą zabiegać o miłość lub przyjaźń. Masz buntowniczą naturę i dobrze czujesz się w samotności. Zdarza ci się w ogóle nie zauważać innych ludzi lub ich unikać.

Brama numer 2 – cenisz prywatność, jesteś typem samotnika z usposobieniem marzyciela. Najlepiej ci podczas samotnych wypraw. Wśród ludzi niewiele mówisz, ale bacznie obserwujesz. Potrafiśz również doskonale słuchać. Inni w twojej obecności czują się bezpiecznie. Pomimo swojego lekkiego chłodu i dystansu, masz dobre serce. Potrafiśz pomagać w kłopotach i podtrzymywać na duchu. Do innych podchodzisz z dużą wyrozumiałością.

Brama numer 3 – jest w tobie wiele energii i pozytywnego patrzona na świat. Uwielbiasz się śmiać i dobrze bawić. Masz w sobie dużą ciekawość świata, chętnie się uczysz. Wszędzie cię pełno. Reagujesz emocjonalnie i nie potrafisz usiedzieć w miejscu. Ciągnie cię do nowych miejsc.

Kochasz przygody i wyzwania. Nie boisz się życia. Chętnie podejmujesz dyskusje. Potrafiśz bronić swojego zdania, ale również je zmienić.

Brama numer 4 – należysz do tych, którzy najpierw robią, a później dopiero zastanawiają się nad konsekwencjami. Wyróżnia cię impulsywność i spontaniczność. Jesteś typem buntownika z charyzmą. Ludzie cię lubią za odwagę i radość życia. Żyjesz pełnią życia, bardzo intensywnie i ciekawie. Nie ma u ciebie miejsca na nudę. Nie marnujesz ani jednej chwili.

Brama numer 5 – nie lubisz się przemęczać. W życiu starasz się wybierać najłatwiejszą drogę. Cenisz spokój, harmonię, bezpieczeństwo i stabilizację. Uważasz, że nie ma sensu komplikować niczego. Lubisz porządek i stałość. Twardo stąpasz po ziemi. Potrafiśz unikać kłopotów, żyjesz terazniejszością.

Brama numer 6 – należysz do spokojnych i rozważnych. Nie masz zbyt wielu znajomych i nie czujesz się dobrze wśród tłumów. Wybierasz raczej garstkę sprawdzonych przyjaciół, na których zawsze możesz polegać. Nie ma dla ciebie znaczenia wygląd zewnętrzny. W wyborze partnera kierujesz się tylko i wyłącznie zaletami umysłu. Szukasz kogoś podobnego do siebie, kto byłby twoją bratnią duszą.



Stosunek narodu do przywódców i ich pomników najbardziej szczerze wyrażają gołębie.

– Ja w moim małżeństwie zawsze mam ostatnie zdanie – mówi kumpel.

– Jakież?

– „Tak jest, kochanie”.

– Od jakiegoś czasu zupełnie nie mogę dogadać się z żoną – zwierza się przyjaciel.

– Wiesz, że jest aż pięć metod prowadzenia sporów z kobietami?

– Nie wiem. – O tym, że żadna nie jest skuteczna, pewnie też nie wiesz...

– Niektóre kobiety nie szczytują, gdzie tkwi problem? – pyta dziennikarka znanego seksuologa.

– Otóż to, że problem wprawdzie tkwi tam, gdzie powinien, ale trzeba go jeszcze zdecydowanie poruszać.

– Tato, co to jest?

– To są czarne jagody, synku.

– A dlaczego są czerwone?

– Bo są jeszcze zielone.

Mąż odkrył nowe prezerwatywy o nazwie „Olimpijskie”. Kupił zestaw i pokazuje go w domu żonie.

– Dlaczego nazywają się „Olimpijskie?” – pyta żona.

– Bo są w trzech kolorach, jak medale: złoty, srebrny i brązowy – wyjaśnia mąż.

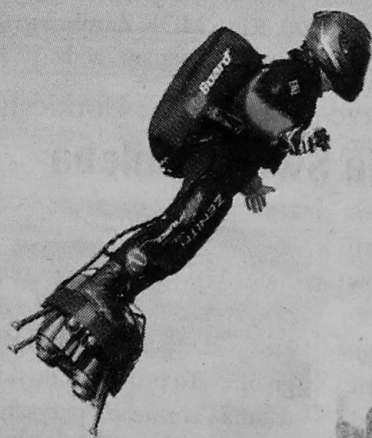
– A jaki dziś założysz? – zalotnie pyta żona.

– Jasne, że złoty! – pręży się facet.

– Założyłbyś srebrny i choć raz doszedłbyś drugiego...

Syn pisze esemesa do mamy: – Cześć mamusiu, o której będziesz? Bardzo się martwię.

Mama odpisuje: – Nie zdążycie, będę za 5 minut, pozdrów Karolinę.



Tu warto być

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

- Otwarcie wystawy „Ludowe Wojsko Polskie” w Grajewskiej Izbie Historycznej (ul. Elcka 30); sobota, 10 sierpnia, godz. 11.00. Wstęp wolny.
- Wakacyjne kino dla dzieci i młodzieży z emisją dwóch filmów w środę, 14 sierpnia: „Sekretny świat kotów”, godz. 13.00 oraz „Mia i biały lew”, godz. 15.00.
- Retransmisja opery „Aida” Giuseppe Verdiego z Metropolitan Opera (USA); czwartek, 16 sierpnia, godz. 18.00.

Łomża

Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00):

- Otwarcie wystawy „Rysunek” Stanisława Kędzielawskiego; czwartek, 8 sierpnia, godz. 18.00.

Muzeum Północno-Mazowieckie (ul. Dworna 22, tel. 86 216 28 16):

- Otwarcie wystawy „Dzieje wędrującej kolekcji” z dziełami Leona Wyczółkowskiego, Olgi Bożańskiej, Józefa Chełmońskiego, Jacka Malczewskiego, Juliusza Kossaka, Józefa Brandta i innych ze zbiorów Muzeum Śląskiego; niedziela, 11 sierpnia, godz. 13.00.

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

- Spektakl dla dzieci Teatru Falkoshow „O szewczyku co smoka wawelskiego pokonał” i warsztaty teatralne; niedziela, 11 sierpnia, godz. 10.00. Wstęp wolny.

Galeria N Klubu Garnizonowego (al. Legionów 133, tel. 261 385 239):

- Wystawa „Wizerunek orła na monetach polskich... czyli co ile kiedyś kosztowało”. Z pewnością może zaciekać, ile kosztowały usługi kata, wydrukowanie książki, jakie podatki płacili nasi przodkowie i ile kosztował ich ubiór, żywność...; czynna do niedzieli, 16 sierpnia.

Szepietowo

Gminny Ośrodek Kultury (ul. Sieniewicza 52, tel. 86 476 01 02):

- Kino Letnie Radia Nadzieja (plac przy Spółdzielni Mieszkaniowej) z projekcją filmów „Historia Marii”, czwartek, 8 sierpnia, godz. 21.00 oraz „Kumple z Dżungli”, piątek, 9 sierpnia, godz. 21.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin

- **Kino Relax Grajewo:** 10–11 sierpnia–„Młody geniusz”, godz. 17.00 oraz „Moja gwiazda: Teen Spirit”, godz. 19.00. **Kino MOK Zambrów:** 9–15 września–„Król Lew”, godz. 14.30 i 17.30 oraz „Yesterday”, godz. 19.30.

Wieczorem w amfiteatrze Mitra i Golec Uorkiestra

XIX Podlaskie Święto Chleba

Podlaskie Święto Chleba w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu gromadzi co roku tysiące mieszkańców naszego regionu, Polski i z zagranicy, którzy poznają zwyczaje i obrzędy oraz tradycje ludowe związane z rolnictwem i świętowaniem na wsi, a także tradycyjne sposoby pieczenia chleba i symbolikę z nim związaną.

W tym roku Święto Chleba odbędzie się w niedzielę, 11 sierpnia. Program: godz. 10.00 – Msza Święta w kościele Trójcy Przenajświętszej w Ciechanowcu; godz. 11.30 – przejazd zaprzęgów konnych z kościoła do Muzeum Rolnictwa; godz. 12.00 – otwarcie XIX Podlaskiego Święta Chleba; godz. 12.45 – parada zabytkowych traktorów i lokomobili; godz. 13.40 – Studio Piosenki Fart; godz. 14.40 – Warszawskie Combo Taneczne; godz. 16.00 – The Cajun Spices;



godz. 17.00 – Warszawska Kapeła z Targówka;

Równolegle przy wiatraku w godz. 14.30 – 16.00 wyjazd orszaku żniwnego, pokazy żęcia sierpem, koszenia kosą, oborywania przepiórki, młócenia zboża.

Na koniec koncerty w amfiteatrze zespołów Mitra, godz. 18.00 i Golec Uorkiestra, godz. 20.00.

Przez cały dzień stoiska piekarnicze, stragany twórców ludowych, rękodziela, jadła regionalnego, wesołe miasteczko, konkursy.

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV): możliwość wykazania się. W emocjach okres harmonii i spokoju. Wyklaruje się również wgląd we własne wnętrze. Pamiętaj, że do pełni szczęścia prowadzi wiele dróg. Wybierz sercem dalszy kierunek poszukiwań, a nie popelnisz błędu.

BYK (21 IV–20 V): pochłonie Cię coś, co sprawi wiele przyjemności. Relacje, w jakich pozostajesz z najbliższymi, mocno zaważą na ogólnym nastroju. Warto postarać się, by je oczyścić z nieporozumień i konfliktów. Koniec tygodnia wpędzi Cię w rozmyślenia. Nie zapominaj, że aby jakkolwiek zmiana przyniosła efekty, musi się ugruntować i nie może mieć jednorazowego charakteru.

BLIŹNIĘTA (21 V–21 VI): będzie to czas sprawdzianu własnych sił. Ale pamiętaj, że świat podlega nieustannym przemianom i nie da się zamknąć dłużej w jakichkolwiek ramach. Dobry okres na odświeżenie starych znajomości i dawnych miejsc.

RAK (22 VI–22 VII): przestań odkładać pomysły na „później”. Trzeba wreszcie zacząć je po kolei podejmować, a są duże szanse na powodzenie. Zwłaszcza, że będzie to okres jakby „otwarcia” na innych i siebie z uwolnieniem wewnętrznych ograniczeń. Dobry moment do samotnych wycieczek, by набrać dystansu. Decyzje stają się wtedy o wiele łatwiejsze.

LEW (23 VII–23 VIII): sprzyjająca chwila, by wziąć się w garść! Musisz jednak skończyć z nieustannym detalicznym rozliczaniem siebie ze wszystkiego. Pora pogodzić się z sobą, zaakceptować i podjąć nowe wyzwania. Możesz dzięki temu odzyskać wewnętrzny spokój, niezbędny do rozwiązania problemów, które się wokół Ciebie piętrzą.

PANNA (24 VIII–22 IX): ważne rozmowy albo pertraktacje. Dobrze więc popatrzeć na wszystko przez lupę zdrowego rozsądku, widzieć wszystko takim, jakim jest, a nie, jakim się wydaje. Jeśli będziesz chciał osiągnąć coś na siłę, może się to okazać „pyrrusowym” zwycięstwem.

WAGA (23 IX–23 X): będziesz na wznoszącej fali. Emocjonalnie przejdiesz coś w rodzaju mentalnej podróży z jednego sposobu reagowania w drugi (lepiej dla Ciebie). Jeśli dasz radę, nagrodą będzie wewnętrzny spokój, poczucie bezpieczeństwa i harmonii.

SKORPION (24 X–22 XI): dobry czas nawiązywania kontaktów, które mogą przynieść poprawę nastroju. Emocjonalnie dość aktywny okres, obudzić się może temperament i odzyskasz radość życia. Warto jednak trochę wyluzować.

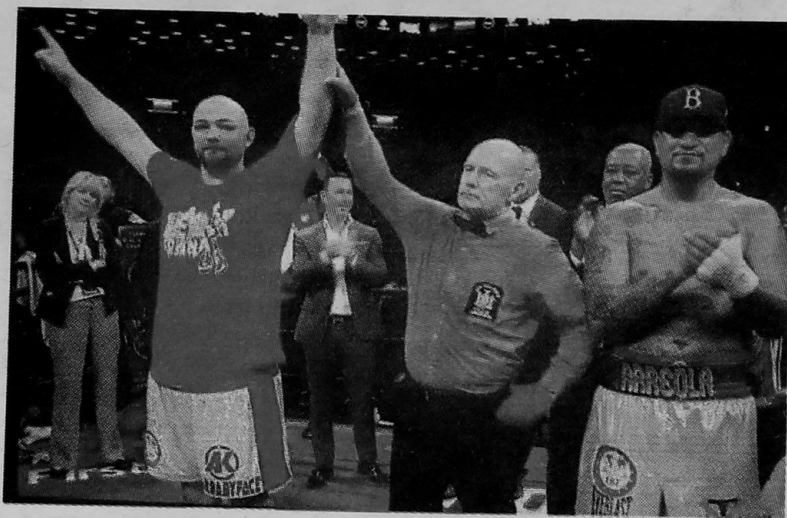
STRZELEC (23 XI–21 XII): niekiedy miewasz tendencję do robienia czegoś „po lebkach”, ale umiesz nadrobić miną, więc zazwyczaj zwycięsko wychodzisz z krytycznych sytuacji. Jednak teraz warto trochę bardziej się przyłożyć i uniknąć niepotrzebnych napięć. W uczuciach uważaj z porywczością, bo najspokojniejszym na świecie czasami kończy się cierpliwość.

KOZIOROŻEC (22 XII–20 I): przytyły sił. Psychicznie również będziesz w formie, co pozytywnie wpłynie na kontakty z innymi. Pozwól sobie na wspaniałość i szczodrość. To cecha godna królów.

WODNIK (21 I–19 II): wokół Ciebie wytworzy się miła atmosfera. Ogólny nastrój sprzyjać będzie nawiązywaniu nowych ciekawych znajomości. W emocjach sympatyczna niespodzianka. Może też znajdziesz wyjście z sytuacji, która Ci ciąży.

RYBY (20 II–20 III): czeka Cię sporo pracy, więc nie możesz pozwolić sobie na odkładanie czegośkolwiek. Chyba nie musisz robić wszystkiego w pojedynkę, może wystarczy poszukać kogoś, kto pomoże? Prośenie o pomoc nie jest oznaką słabości, ludzie są sobie potrzebni. Życie staje się o wiele prostsze, kiedy pomagamy sobie nawzajem.

Pochodzący z Konarzewa Adam Kownacki pokonał Chrisa Arreolę jednogłośnie na punkty i wywalczył pas IBF Intercontinental. „Nasz” Adam, który w wieku 6 lat wyjechał z rodzicami do USA, odniósł w ten sposób 20 zwycięstwo w zawodowej karierze i jest niepokonany. Po walce niektórzy krytykowali Kownackiego, że mógł boksować bardziej taktycznie i technicznie. Mówił o tym nawet jego trener, ale dodawał, iż Adam poszedł na ciągłą wymianę ciosów dla publiczności, gdyż uważa, że taka walka jej się podoba. Adam Kownacki często bywa w Łomży i spotyka się wówczas z młodymi pięściarzami Klubu Bokserskiego



go „Tiger” oraz jego założycielem i trenerem Zbigniewem Maleszewskim, od niedawna wiceprezesem Polskiego Związku Bokserskiego.

Zwycięstwo nad Chrisem Arreolą przybliży Kownackiego do pojedynku o tytuł mistrza świata wagi ciężkiej.



Mistrzowie na wózkach

Teniści UKS Return Łomża obronili na kortach w Płocku brązowy medal wywalczony przed rokiem w Drużynowych Mistrzostwach Polski w tenisie ziemnym na wózkach. Nasza drużyna wystąpiła w składzie: Krzysztof Perka, Tomasz Chrzanowski, Michał Gomola i Paweł Miętrkiewicz.

V Turniej

„Zbrzeźnica Cup”

7 drużyn Stary Skarżyn, Łętownica, Poryte Jabłoń, MDS Poryte, Stowarzyszenie „Moja Wieś” Zanie Leśnica, Zambrów i Zbrzeźnica, wzięło udział V Turnieju Dzieci i Młodzieży w Piłkę Nożną „Zbrzeźnica Cup” o Puchar Wójta Gminy Zambrów, zorganizowanym przez OSP w Zbrzeźnicy w sobotę, 3 sierpnia. Ostateczna kolejność: 1. Zambrów, 2. Poryte Jabłoń, 3. Stary Skarżyn, 4. Zbrzeźnica, 5. Stowarzyszenie „Moja Wieś” Zanie Leśnica, 6. MDS Poryte, 7. Łętownica.

Najlepszym strzelcem Turnieju był Przemysław Żebrowski ze Zbrzeźnicy, a najlepszym bramkarzem okazał się Rafał Gosiewski z Zambrowa.

Siatkówka na plaży w Rajgrodzie

Wakacyjny turniej siatkówki plażowej amatorów odbędzie się w Rajgrodzie (plaża pod Górą Zamkową) w niedzielę, 11 sierpnia (godz. 10.00).

Akademia Piłkarza w Grajewie

Akademia Małego Piłkarza wystartowała w środę 7 sierpnia, w Grajewie. Treningi dla dzieci młodszych (4 – 5 lat) w poniedziałki i środy (godz. 16.00), dla dzieci starszych (6 – 8 lat) w poniedziałki i środy (godz. 17.00) na Orliku (ul. 11 Listopada). Więcej informacji pod numerem telefonu: 514 375 076.



Joanna Szubzdą

Pływadło

Raciborska Straż Ogniowa z Raciborza zachwyciła precyzją wykonania repliki wozu strażackiego z początków XX w. i efektowną paradą na rzece. Bezapelacyjnie zwyciężyła więc w XXIV Mistrzostwach Polski w Pływaniu na Byle Czym. Drugie miejsce zajął lotnikowski OPR Niepodległa w Ramach Foty Trump Navy z Józefowa i Sonieczkowo z Augustowa, a trzecie Gra o Stołki i Augustów Police Patrol. Fantazyjne Mistrzostwa, przyciągające co roku nad Nettę do Augustowa tysiące ludzi z Polski i zagranicy, wymyślił przed laty Marek Gąsiorowski z Radia Białystok, które z Augustowem jest ich organizatorem. Fot. Radio Białystok

Sportowe ożywienie w Rutkach

„W bezpłatne użyczenie przekazane gmina grunt po byłym wyrobisku żwirowym na cele rekreacyjno-sportowe stowarzyszeniu lub innej organizacji, która będzie tam organizowała darmowe spotkania, ćwiczenia, zajęcia”, zapowiedział wójt gminy Rutki Dariusz Modzelewski.

Na byłym wyrobisku żwirowym chłopcy z Rutek, którzy stworzyli nieformalną drużynę paintballu, już zorganizowali sobie strzelnicę i trenują.

Paintball jest grą zespołową, polega na prowadzeniu pozorowanej walki przy użyciu broni zwanej markerem, z której strzela się kulkami wypełnionymi farbą spożywczą (zmywalną).

Wójt gminy Rutki Dariusz Mo-



dzelewski od lat jest wielkim sympatykiem sportu. W Rutkach obiekty sportowe nie zarastają trawą. „Otwo-

rzyliśmy się na społeczeństwo”, mówił na sesji Rady Gminy. Na zdjęciu, z najmłodszymi sportowcami.



GRAJ W LOTERII

CO **3** ZDRAPKA WYGRYWA!*

88

samochodów

ponad 11 000 000
produktów VERVA



**Kup zestaw
Odbierz zdrapkę
Sprawdź, czy wygrateś**

Okres sprzedaży promocyjnej uprawniającej do otrzymania zdrapki: 23.04 – 31.12.2019 r. lub do wyczerpania puli zdrapek na poszczególnych stacjach paliw. Zachowaj zdrapkę i dowód zakupu. Zgłoszenia do losowania wyjazdów na wyścigi Roberta Kubicy przyjmowane są do 02.11.2019 r. od zarejestrowanych uczestników Programu VITAY posiadających konto na: vitay.pl. Szczegóły w regulaminie na: loteria.oralen.pl. Organizator: Unique One sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.
* Informacja została przygotowana w oparciu o statystyczne rozłożenie nagród w Loterii.